



Katarzyna Krawczyk w ćwierćfinale konkursu Polska Miss 30+



Mieszkanka Jaworzna zdecydowała się wziąć udział w prestiżowym konkursie Polska Miss 30+ i już osiągnęła duży sukces – awansowała do ćwierćfinału etapu ogólnopolskiego! 36-letnia Katarzyna Krawczyk z Jaworzna zachwyca naturalnością i odwagą.

cd. na str. 2

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

900 uwag i ponad 2 tysiące podpisów w obronie lasu

Mieszkańcy Dąbrowy Narodowej oraz Łubowca pokazali ogromnego ducha walki przeciwko wycinie lasu oraz budowie blokowiska. Złożyli oni prawie 900 uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który chce uchwalić urząd. Dodatkowo złożyli petycję m.in. do prezydenta, którą poparło ponad 2 tysiące osób. Nie odpuszczają w walce o ostatni skrawek lasu w ich okolicy.



Małgorzata Dubiel



Józef Dubiel

Urząd Miejski w Jaworznie pracuje nad uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Dąbrowa Narodowa III. Przedstawiony projekt zakłada na obszarze w kształcie trójkąta o powierzchni około 8 hektarów zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, która otoczona będzie lasem oraz zielenią urządzoną.

cd. na str. 2

Śmiertelna pułapka na psy w Podłężu

Wdzielnicy Podłęże znów ktoś próbuje skrzywdzić czworonogi. Sprawa jest świeża – wydarzyło się to w poniedziałek 11 sierpnia rano.

W poniedziałek o godzinie 8:00 mieszkanka tej części miasta wyszła na spacer ze swoim ukochanym psem rasy maltipoo w rejonie ul. Piłsudskiego 36. To, co zobaczyła na chodniku, mrozi krew w żyłach – kawałki kielbasy naszpikowane gwoździami!

– Dziś znalazłam to, co mogło zabić mojego psa. Rok temu nasz piesek połknął kabanosa z gwoździem, cudem przeżył. Nie chcę, by ktoś inny musiał przez to przechodzić – mówi poruszona mieszkanka Podłęża, która nagłosiła sprawę w mediach społecznościowych, publikując zdjęcia makabrycznego znaleziska. To już kolejny taki incydent w Jaworznie!



szeroko na łamach naszego portalu jaw.pl i gazety.

Kobieta ostrzega innych właścicieli psów, by w czasie spacerów trzymali swoich pupili na smyczy i pilnowali, co zwierzęta biorą do pyska. – To może skończyć się tragedią – podkreśla.

Takie działania to nie tylko bestialstwo, ale i przestępstwo! W Polsce znęcanie się nad zwierzętami jest karalne. Za umyślne zadanie cierpienia grozi nawet do 5 lat więzienia.

Policja apeluje: jeśli zobaczysz podobną przynętę, nie dotykaj jej gołymi rękami, zabezpiecz w woreczku i powiadom funkcjonariuszy lub straż miejską.

(iw)

OGŁOSZENIE



Województwo
Śląskie

Z OKAZJI DNIA ENERGETYKA

pracownikom jaworznińskiej energetyki życzę dużo zdrowia,
wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym i zawodowym,
pozytywnej energii każdego dnia oraz wiary w przyszłość

Marszałek Województwa Śląskiego
Wojciech Saługa

28 sierpnia odbędzie się kolejna sesja rady miasta

Dokończenie ze str. 1

900 uwag i ponad 2 tysiące podpisów w obronie lasu



Część mieszkańców Dąbrowy Narodowej, a także Łubowa od samego początku całkowicie sprzeciwia się jakiegokolwiek wycince lasu. Nie chcą bloków, nie chcą uchwalania planu, chcą, aby ich jedyny las został nienaruszony.

Po burzliwym spotkaniu konsultacyjnym, które odbyło się na początku lipca, do 6 sierpnia zainteresowane osoby mogły wnieść uwagi do projektu. Mieszkańcy Dąbrowy Narodowej bardzo się zmobilizowali i pokazali, że większość nie zgadza się na plany miasta. Do urzędu wpłynęło od nich 895 uwag, które zostały złożone w dwóch turach.

Treść tych wszystkich uwag jest do siebie podobna – chcą, aby miasto odstąpiło od wycinki lasu. Mają nadzieję, że z ich zdaniem liczyć się będzie prezydent **Paweł Silbert**, który będzie analizował i uwzględniał uwagi w dalszym etapie.

Oprócz uwag mieszkańcy złożyli również petycje do prezydenta oraz rady miejskiej, którą poparły 2303 osoby.

Żądają zaprzestania procedowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego obszaru. Chcą, aby ceny dla nich las, znalazł się pod ochroną. Jak argumentują, pro-

jekt, który przedstawił urząd, nie uwzględnił ich wcześniejszego sprzeciwu, a także nie posiada wszystkich wymaganych analiz. Boją się o jakość swojego życia. Obecnie las chroni ich od hałasu oraz zanieczyszczeń.

Oprócz 895 uwag, które złożyli sprzeciwiający się wycince lasu mieszkańcy, do urzędu wpłynęły jeszcze inne uwagi. Z informacji podanych w BIP-ie możemy przeczytać, że część osób wnosiło o zmniejszenie kondygnacji planowanej zabudowy do 3 pięter lub o zachowanie większej ilości zieleni.

Weronika Palka

Pielgrzymka na Jasną Górę

Z Jaworzna wyruszyła 27. Piesza Młodzieżowa Pielgrzymka na Jasną Górę. W piątek, 8 sierpnia, uczestnicy zebrali się w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny, gdzie o godzinie 7:30 odprawiono mszę świętą, która rozpoczęła to wydarzenie. Po wspólnej modlitwie Grupa Złota wyruszyła w drogę, a pielgrzymujących odprowadziły kościelne dzwony.

Jaworzniccy pątnicy włączają się w większe wydarzenie,

którym jest Pielgrzymka Olkulska Diecezji Sosnowieckiej. Trasa do Częstochowy biegła m.in. Szlakiem Orlich Gniazd, każdego dnia pielgrzymi uczestniczyli w mszy świętej, a noc spędzali na polach namiotowych.

Wędrówka zaplanowana została na sześć dni, a do Częstochowy pielgrzymi mieli dotrzeć 13 sierpnia, tuż przed uroczystościami Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, które przypadają 15 sierpnia.

Weronika Palka



Stowarzyszenie Zielone Jaworzno przeciwko budowie farmy fotowoltaicznej



Stowarzyszenie Zielone Jaworzno negatywnie odniosło się do projektu decyzji o warunkach zabudowy przygotowanej przez urząd dla inwestycji, jaką jest budowa farmy fotowoltaicznej o mocy do 81 MW w Ciężkowicach. Skierowali do urzędu pismo, w których argumentują swoje stanowisko.

Stowarzyszenie Zielone Jaworzno twierdzi, że realizacja tej może nieść za sobą poważne i nieodwracalne skutki dla środowiska, krajobrazu oraz lokalnej społeczności.

W piśmie alarmuje, że planowana farma fotowoltaiczna oznacza poważne zagrożenie dla jednego z najcenniejszych przyrodniczo obszarów w Jaworznie. Jak podkreślają, teren ten jest siedliskiem wielu rzadkich i chronionych gatunków roślin oraz zwierząt. M.in. wilka, dudka, żurawia, derkacza i łosia.

Zaznaczają także, że inwestycja planowana jest w całości w obrębie międzynarodowego korytarza ekologicznego „Dobra – Wilkoszyn – Biała Przemsza”. Jego przecięcie może zaburzyć ciągłość połączeń przyrodniczych i wpłynąć negatywnie na funkcjonowanie ekosystemu.

Zdaniem stowarzyszenia instalacja o wysokości 6-10 metrów, które rozciągające się na ponad 80 hektarach zdegradować krajobraz. W piśmie odnoszą się także do obaw miesz-

kańców Ciężkowic, którzy także boją się o dewastację środowiska.

Stowarzyszenie podaje także argumenty prawne. Ich zdaniem inwestycja jest sprzeczna z obowiązującymi dokumentami strategicznymi, w tym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Jaworzna, Strategią Rozwoju Jaworzno 2030+, Krajową Strategią Rozwoju Regionalnego 2030 czy Planem adaptacji do zmian klimatu. Wszystkie te dokumenty przewidują dla Góry Przygoń funkcje rolne, ekologiczno-krajobrazowe i ochronę przyrody.

Organizacja nie sprzeciwia się odnawialnym źródłom energii, ale wskazuje, że tego typu inwestycje powinny powstawać na terenach przemysłowych. Ich zdaniem teren takim jest Jaworzniczy Obszar Gospodarczy, gdzie w 2022 roku wycięto 260 hektarów lasu pod zabudowę.

W swoich postulatach Stowarzyszenie Zielone Jaworzno domaga się odrzucenia wniosku o warunki zabudowy, przeprowadzenia pełnej oceny oddziaływania na środowisko, objęcia ochroną terenu Góra Przygoń i Pod Leszczyną oraz włączenia mieszkańców w proces decyzyjny.

Stowarzyszenie popiera także sprzeciw Burmistrza Miasta Trzebini.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Katarzyna Krawczyk w ćwierćfinale konkursu Polska Miss 30+

Organizatorzy nie kryją podziwu dla wszystkich uczestniczek, które z determinacją walczą o tytuł najpiękniejszej. – Dziękujemy wszystkim za udział i ogromne zaangażowanie w głosowanie! Pamiętajcie – to dopiero początek pięknej drogi! – podkreślają.

Wkrótce ruszy głosowanie publiczności, w którym każdy będzie

mógł wesprzeć Katarzynę. To doskonała okazja, by całe Jaworzno pokazało swoją solidarność i kibicowało naszej reprezentantce w dalszej walce o koronę.

Oprócz niej w ćwierćfinale zobaczymy: Patrycję Raźniewską (Myszków), Elżbietę Mielnik (Wrocław), Annę Sosnowską (Kraków), Natalię Mielicką (Warszawa), Ma-

riolę Lech (Nakło), Annę Matysiek (Katowice), Klaudię Minkinę (Częstochowa), Agatę Estradę Mercado (Gniezno) oraz Annę Salską (Trzemeszno).

Teraz wszystko w rękach publiczności – niebawem dowiemy się, kiedy i jak będzie można oddać swój głos.

(iw)

Blog: Jaworzno – miasto, które świeci z węgla

Jaworzno od wieków ma w żyłach czarne złoto. To tutaj, wśród szybów, hałd i fabrycznych kominów, rodzi się pokolenie górników i energetyków. Węgiel był nie tylko źródłem ciepła i prądu – był też źródłem tożsamości. Przez dziesięciolecia tutejsze kopalnie i elektrownie stanowiły gospodarczy kręgosłup miasta, a ich rytm wyznaczał naszą codzienność.

Świat się zmienia. Wiemy, że węgiel i energetyka konwencjonalna mają swój kres. To już nie jest mglista prognoza, ale fakt. Jednak Jaworzno – trochę jak doświadczony weteran – nie odda swojej górniczej i energetycznej roli z dnia na dzień. Nasza kopalnia będzie jedną z najpóźniej zamykanych w Polsce, a w energetyce mamy właśnie oddany do użytku najnowocześniejszy, ale prawdopodobnie

ostatni w kraju blok węglowy tej wielkości – potężne 910 megawatów mocy.

Czy to oznacza koniec? Dla czterdziestolatków – niekoniecznie. To perspektywa jeszcze całkiem odległa, liczona w dekadach. No, ale dla młodego pokolenia, naszych dzieci i wnuków, to już raczej schyłkowy rozdział. Oni będą świadkami transformacji, w której węgiel odejdzie do historii, a w jego miejsce pojawią się nowe źródła energii – odnawialne, czystsze, być może zupełnie inne niż te, które dziś znamy. Dyskusje o tym, czym w przyszłości będziemy ogrzewać i zasiląć Jaworzno, już trwają – i to na pewno nie jest ostatni głos w tej sprawie.

Patrząc w przeszłość, trudno nie zauważyć, że kolebką Jaworzna są węgiel i energetyka. Przez lata tysiące osób pracowało w tym sektorze – pod ziemią i na powierzchni, w halach ma-

szynowni, w sterowniach, przy taśmociągach i rozdzielniach. To dzięki nim nasze miasto świeciło i grzało.

A dziś, z okazji Dnia Energetyka, chcemy im życzyć – prosto, serdecznie i z uśmiechem – wszystkiego najlepszego! Doceniamy Was, choć przyznajemy, że na co dzień często zapominamy, że istniejecie... aż do momentu, kiedy w gniazdku nagle brakuje prądu. Bo przecież wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni, że światło po prostu się świeci, a czajnik grzeje wodę. Tymczasem za tym „po prostu” stoi Wasza codzienna praca – przetwarzanie energii z węgla i przesył prądu, który pozwala nam żyć wygodnie.

Dziękujemy Wam za to i trzymamy kciuki, żeby energia – ta w gniazdku i ta w Was – nigdy się nie skończyła.

Franciszek Matysik

Niepełnosprawny dostał nakaz eksmisji

Chcą eksmitować z mieszkania komunalnego 82-letniego niepełnosprawnego mężczyznę. Powodem jest potężny dług, który powstał przez brak uregulowanej należności za mieszkanie. 82-latek, jak twierdzi, stara się spłacać tyle ile może, jednak niska emerytura mu na to nie pozwala. Zarządca chce go przenieść do pokoju o powierzchni 15 m².

Pan Marian w tym mieszkaniu mieszka od ponad 30 lat, wcześniej żył w nim swoją żoną, która kilka lat temu zmarła. Teraz, jak twierdzi, został sam z dwoma kotami. Jest on osobą niepełnosprawną ze względu na choroby układów neurologicznego, oddechowego i krążenia oraz ze względu na problemy z chodzeniem. Porusza się o kulach, czasem z pomocą chodzika, a wcześniej przeszedł m.in. zawał, udar, a także paraliż lewej strony ciała.

Sprawa, która obecnie znalazła finał w postaci nakazu opuszczenia lokalu, ma swoje korzenie jeszcze w 2006 roku. Wtedy to sąd wydał wyrok z nakazem eksmisji, jednak przyznał panu Marianowi prawo do lokalu socjalnego. Jak mówi mężczyzna, już wtedy był inwalidą i od tamtego czasu nikt nie próbował go siłą z tego mieszkania wyprowadzić.

W jego imieniu zapytaliśmy Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych o powody przeniesienia. Miejska spółka przekazała nam, że rozpoczęła ona realizację wyroku sądu.

Sąd w wyroku przyznał lokatorowi uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego, na przyznanie którego oczekiwał w dotychczas zajmowanym lokalu. Miejski Zarząd



Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie realizuje wyroki zgodnie z kolejnością wpływu oraz możliwościami lokalowymi. Omawiany tutaj przypadek jest następny w kolejności do realizacji – czytamy w odpowiedzi od MZKN.

Pan Marian, jak twierdzi, nie jest w stanie się przeprowadzić. Przede wszystkim ze względu na bardzo dobre stosunki z sąsiadami, którzy mu pomagają. Zarówno w zakupach, jak i w codziennych czynnościach w domu. W nowym lokalu zostałby już całkowicie sam. Jak również mówi, nie jest on w stanie sam zorganizować przeprowadzi. Z wszystkimi rzeczami, które posiada w swoim obecnie 34-metrowym mieszkaniu, nie zmieści się w małym pokoju.

Zdaniem jednak MZKN proponowany lokal socjalny spełnia wszystkie wymagania prawne.

Lokatorowi został zaproponowany lokal socjalny znajdujący się na parterze budynku przy ul. Północnej 9c. Lokal składa się z jednego pokoju o powierzchni mieszkalnej 15,70 metrów kwadratowych. Mieszkanie spełnia wszystkie

warunki określone w prawie (art. 22 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 725). Zgodnie z przepisami, umową najmu socjalnego lokalu jest umowa najmu lokalu nadającego się do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny, którego powierzchnia pokoi przypadająca na członka gospodarstwa domowego najemcy nie może być mniejsza niż 5 metrów kwadratowych, a w przypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego 10 metrów kwadratowych, przy czym lokal ten może być o obniżonym standardzie.

Wyrok sądu jest spowodowany problemami z opłacaniem czynszu, a także długiem, jaki posiada pan Marian. Jak nam przekazał, obecnie płaci około 250 zł, choć powinien około 600 zł. Dług ten stale rośnie, a do niego dochodzą również koszty sądowe. MZKN nie udzieliło nam szczegółowej informacji na temat wysokości zadłużenia. Miejska spółka zaznacza jednak, że lokator sam może uzyskać informację oświadczenie lub składając odpowiedni wniosek.

Pan Marian pismo, w którym został wezwany do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, otrzymał niedawno. Z tego względu nie zdążył on napisać odwołania i dopiero zamierza skontaktować się z MZKN.

Sytuacja, w której znalazł się mężczyzna, bez wątpienia budzi współczucie i zasługuje na ludzkie podejście. Trzeba jednak pamiętać, że obowiązki związane z opłatami za mieszkanie dotyczą każdego, bez względu na wiek, czy sytuację życiową.

Weronika Palka

Symbol Jaworzna usycha

Jawor z jaworznickiego rynku umiera. Symbol miasta, niegdyś sadzony z wielką pompą, dziś dogorywa na oczach mieszkańców. Drzewo przegrywa walkę o życie – wszystko wskazuje na to, że zabiła je „betonoza”.

Piotr Grzegorzek, przyrodnik, wrócił niedawno na rynek, by ponownie ocenić stan jawora. Od jego ostatniej interwencji minęły niemal dwa miesiące. Niestety, przez ten czas nic się nie zmieniło – a jeśli już, to na gorsze. Kilka zielonych gałązek i owocostany nie są w stanie ukryć faktu, że większość korony to dziś sucha, martwa masa. Zdaniem Grzegorzka, jeśli nie zostaną podjęte żadne działania ratunkowe, to może być już koniec.

O złej kondycji drzewa alarmował już pięć lat temu. Jak zaznaczał, już wtedy widoczne było obumieranie wierzchołka korony. Dziś sytuacja jest znacznie gorsza. Dla porównania przyrodnik pokazuje inny jawor – rosnący niedaleko Muzeum Miasta Jaworzna,



przy parkingu. Pień ma podobną grubość, jednak różnica w wyglądzie jest uderzająca.

Tamto drzewo kwitnie – dosłownie i w przenośni. Jest bujne, zielone, pełne życia. Tak, według Grzegorzka, powinien wyglądać jawor na rynku, gdyby miał

zapewnione odpowiednie warunki.

– Mam nadzieję, że przeżyje, ale szanse są marne – mówi z żalem.

Czy to już naprawdę koniec miejskiego symbolu? Pozostaje czekać – i mieć nadzieję, że nie jest za późno na reakcję. (iw)

OGŁOSZENIE



NOWI KARDIOLODZY W CENTRUM MEDYCZNYM MARMEDICAM

Z radością informujemy, że nasz zespół kardiologów wciąż się powiększa!

Zadbaj o swoje serce – zapraszamy na konsultacje!



+48 578 202 272

32 445 70 16

+48 511 077 897

ul. Nadbrzeżna 12, Matejki 4

OGŁOSZENIE



Z okazji Dnia Energetyka

składamy najserdeczniejsze życzenia oraz wyrazy uznania za codzienny trud, profesjonalizm i zaangażowanie. Życzymy Państwu nieustającej satysfakcji zawodowej, pomysłowości i wielu sukcesów.

Niech każdy dzień przynosi poczucie spełnienia, a przyszłość obfituje w nowe wyzwania i osiągnięcia.

Zarząd i Pracownicy Południowego Koncernu Węglowego S.A.

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....tel. 998, 47 851-08-00	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy tel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34..... tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00	
strona internetowa: www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5..... tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b tel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Poczтова 9.....tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28 tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogiczna tel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5..... tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00..... tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	



**JAWORZNIANIE
ODESZLI DO PANA**

Śp. TROJNAR BARBARA zmarła 08-08-2025. Żyła lat 69.
Pogrzeb odbył się 12-08 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. ZIĘBA MARIA zmarła 06-08-2025. Żyła lat 84.
Pogrzeb odbył się 08-08 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. NAWROT LESŁAW zmarł 05-08-2025. Żył lat 75.
Pogrzeb odbył się 08-08 na cmentarzu Komunalnym Szczakowa.

Śp. ZALESIŃSKI ZDZISŁAW zmarł 05-08-2025. Żył lat 75.
Pogrzeb odbył się 08-08 na cmentarzu Komunalnym Szczakowa.

Śp. WRONA Z DOMU PATYK HALINA zmarł 05-08-2025. Żył lat 75.
Pogrzeb odbył się 08-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. KRAJEWSKA Z DOMU KRAWCZYK MARIANNA zmarła 04-08-2025. Żyła lat 85.
Pogrzeb odbył się 06-08 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. ŁACH DANUTA zmarła 04-08-2025. Żyła lat 84.
Pogrzeb odbył się 07-08 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

OGŁOSZENIE



Nr 1 HALA-TAXI 24 H

w Jaworznie **NAJTANIEJ**

32 793-83-83



Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

VHS na DVD – 50 zł
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winelowych – 30 zł
Kaset magnetofonowych – 30 zł

Małe bociany uczą się latać

Trzy małe bociany wyfrunęły z gniazda i rozpoczęły naukę latania. To ptaki, które wykluły się na kominie piekarni Stanisława Bigaja.

Trzeci rok z rzędu bociany zawitały na Długoszyn. Jak twierdzi pan Stanisław, co roku jest to ta sama para. W tym roku bociany złożyły cztery jaja, z których wykluły się trzy młode. Para bocianów pojawiła się w kwietniu, a młode przyszły na świat pod koniec maja. Teraz nadszedł wyjątkowy moment, bo małe bociany rozpoczęły naukę latania.



Gniazdo znajdujące się nad kominem opuścili już rodzice i zostawili w nim swoje młode. Małe bociany próbują teraz swoich sił i udają się na pobliskie łąki w poszukiwaniu pożywienia. Wciąż nawołują

je rodzice, którzy obserwują je z oddali. Na początku młode szybko się męczyły i wracały do gniazda, jednak teraz potrafi ich nie być aż cały dzień. Dla pana Stanisława to ogromna radość. Każdego dnia

z uwagą przygląda się młodym ptakom, które co roku obdarzają go swoim zaufaniem. Choć w domu pana Stanisława nie brakuje zwierząt, to do bocianów ma szczególnie sentyment. Z myślą

o kolejnych lokatach postanowił nawet zbudować drugie gniazdo. Jak się jednak dowiedział, znajduje się ono zbyt blisko pierwszego, dlatego inne bociany z niego nie skorzystały.

Weronika Palka

Akcja „Trzeźwość”

W poprzedni poniedziałek, od wczesnych godzin porannych, na jaworznickich drogach prowadzona była akcja kontrolna pod nazwą „Trzeźwość”. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie skontrolowali łącznie 350 kierujących, koncentrując swoje działania na eliminowaniu z ruchu drogowego osób prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu. Jak informuje jaworzniczka policja, działania przyniosły budujący rezultat – tylko jeden z kontrolowanych kierowców znajdował się po użyciu alkoholu. Badanie alkometem wykazało w jego organizmie 0,48 promila. Choć nie przekroczył on

granicy stanu nietrzeźwości, wynik ten kwalifikuje się jako wykroczenie. Zgodnie z obowiązującym prawem, za taki czyn grozi m.in. grzywna nie niższa niż 2500 zł, zakaz prowadzenia pojazdów od 6 miesięcy do 3 lat oraz 15 punktów karnych. Służby mundurowe z zadowoleniem odnotowują wyraźny spadek liczby kierowców decydujących się na jazdę po alkoholu. Jak podkreślają policjanci, to sygnał rosnącej świadomości społecznej i odpowiedzialności uczestników ruchu drogowego. Mimo to apelują o dalszą rozwagę – nawet niewielka ilość alkoholu może zaburzyć zdolność do bezpiecznego prowadzenia pojazdu. AZ

Policja zatrzymała 32-latkę za posiadanie narkotyków

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie zatrzymali 32-letniego mieszkańca miasta w związku z podejrzeniem posiadania znacznych ilości środków odurzających.

Funkcjonariusze, realizując czynności operacyjne, przeprowadzili przeszukanie mieszkania mężczyzny, podczas którego ujawnili blisko 250 porcji marihuany. Narkotyki były przechowywane w kilku foliowych opakowa-



niach oraz plastikowym pojemniku. Zabezpieczone substancje zostały poddane badaniom, które potwierdziły, że jest to marihuana. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu, a następnie został doprowadzony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzut po-

siadania znacznej ilości środków odurzających. Za przestępstwo grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Prokurator zastosował wobec mężczyzny środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji oraz zakazu opuszczania kraju. AZ/fot. KMP Jaworzno

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Tomasz

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

 **Stowarzyszenie Gazet Lokalnych**

kolejny piknik rodzinny zaplanowano na **30** sierpnia

Piknik Rodzinny Łączący Pokolenia na Borach

Wszelkie pikniki rodzinne cieszą się zwykle wielką sympatią. Tak też jest z cyklem pt. Pikniki Rodzinne Łączące Pokolenia. Druga odsłona odbyła się na Borach w niedzielę 10 sierpnia.

Renata Polańska z urzędu marszałkowskiego podkreśliła, że jest to świetna inicjatywa i świetne wydarzenie, które integruje społeczność lokalną.

– Idea tego wszystkiego jest bardzo prosta – objaśniał Michał Kirker, przewodniczący rady miejskiej – wysłaliśmy z założenia, że ludzie lubią pikniki, lubią się integrować, lubią dobrze spędzać czas, więc jako radni klubu obywatelskiego w Jaworznie wraz z Pawłem Bańkowskim, radnym Sejmiku Woj. Śląskiego, wysłaliśmy z tą inicjatywą, aby we współpracy z Urzędem Miasta w Jaworznie i jednostkami miejskimi, a także wojewódzkimi zorganizować serię pikników.

– Jak widać wszyscy są zadowoleni, radość dzieci bezcenna – podsumował wydarzenie Paweł Bańkowski.

Młodzieżowy Sejmik Woj. Śląskiego reprezentowany przez radnego Sebastiana Stolarczyka przygotował



Koło Fortuny, różnego rodzaju gry i zabawy, oraz nagrody wszystko „dla naszych młodych mieszkańców”.

Na to miłe wydarzenie złożyło się wiele atrakcji. OSP prezentowała swój sprzęt i wielki wóz strażacki, tuż obok pogotowie ratunkowe uczyło udzielania pierwszej pomocy, Akademia Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Jaworznie przekonywała, że u nich studiuje się ciekawie. Kolejne Śląskie zachęcały do podróży. O swoich pozytywnych działaniach mówili radni Młodzieżowego Sejmiku Woj. Śląskiego. Planetarium Śląskie zaprosiło miłośników do projektowania własnych barwnych rakiet kosmicznych i przypinek do takiej wyprawy kosmicznej.

Dużych i małych zachęcano do zabawnych gier i konkursów, wszyscy bawili się doskonale. Oczywiście nie zabrakło dmuchańców i na osłodę waty cukrowej. Nie na wyrost był więc tytuł pikniku, który „połączył pokolenia”.

Bory wyraźnie odżyły, piknik wszystkim przypadł do gustu. Dobrze jest przy okazji takich wydarzeń spotkać sąsiadów, porozmawiać o tym i owym, może nawet omówić sprawy dzielnic i wspólnie wymyślić rozwiązania dzielnicowych problemów. Niebawem kolejne dzielnice miasta będą miały podobne możliwości. Pikniki Rodzinne Łączące Pokolenia już 30 sierpnia w Jeleniu i 6 września na Os. Stałym.

Ela Bigas



OGŁOSZENIE

Z okazji Dnia Energetyka wszystkim Pracownikom Sektora Energetycznego pragniemy podziękować za trudną i odpowiedzialną pracę na rzecz polskiej gospodarki.

Życzymy Państwu radości, zadowolenia z wykonywanej pracy, samych sukcesów w życiu osobistym i zawodowym oraz spełnienia wszelkich zamierzonych planów.

*Składają Spółdzielcy
Spółdzielni Mieszkaniowej
„Górnik” w Jaworznie*



od **1981** roku działa Stowarzyszenie Ogrodowe Działkowców Warpie

Egzotyczne rośliny i ogrody działkowe z ponad 40-letnią tradycją

Ponad 40 lat tradycji, pasji i wiele godzi prac – tak wygląda codzienność działkowców w największym ogrodzie działkowym w Jaworznie. Wśród zieleni znajdziemy piękne kwiaty, krzewy, uprawy, egzotyczne rośliny sprowadzane z najdalszych stron świata, a także dopracowane każdym detalem ogrody, o które dbają od kilku dekad zakochani w przyrodzie działkowcy.

Stowarzyszenie Ogrodowe Działkowców Warpie działa od 1981 roku. Na terenie największego ogrodu działkowego w Jaworznie o powierzchni prawie 20 hektarów znajduje się ponad 500 działek, z których korzysta około 800 działkowców.

Na spacer po tym wyjątkowym miejscu zabrał nas wiceprezes zarządu, Krzysztof Sokół. Szczególnie latem ogród tętni życiem, a nawet niesprzyjająca pogoda w lipcu nie zniechęciła działkowców do pracy i wypoczynku.

Wiele się tu dzieje, a działkowcy wykorzystują swoje działki nie tylko do rekreacji i wypoczynku, ale również do uprawy roślin oraz różnorodnych nasadzeń. Każda działka ma swój niepowtarzalny charakter, ale niektóre z nich zasługują na szczególne wyróżnienie.

Jedną z najpiękniejszych i najbardziej dopracowanych jest działka pani Zofii i pana Jana. Zarząd uważa ją wręcz za wizytówkę tego miejsca. Małżeństwo jest właścicielem działki od samego początku istnienia ogrodów działkowych, czyli od 44 lat.

Przez te wszystkie lata z ogromnym zaangażowaniem i precyzją dba-



Michał Radosz – właściciel egzotycznej działki



ją o każdy jej zakątek. Jak mówią, aby działka prezentowała się w taki sposób, codziennie poświęcają jej od 5 do 6 godzin. Nawet zimą odwiedzają swoją działkę, by po prostu odpocząć. Znaleźć tu można wiele pięknych roślin oraz krzewów, a także niewielką grządkę warzywną.

Na uwagę zasługuje również działka pana Michała. Jest inna niż wszystkie, bo egzotyczna. Jej właściciel z pasją hoduje na niej rośliny egzotyczne, które sprowadza z różnych zakątków świata. Znajdziemy tam bananowce, palmy, agawy, kanny czy brugmansie, a także oliwki czy cytryny.

Utrzymanie takich roślin w polskich warunkach klimatycznych to prawdziwa sztuka. Pan Michał wkłada wiele pracy w ich pielęgnację,

część roślin wysadza na okres jesienno-zimowy, a np. palmy dogrzewa.

Kolejną działką, która zasługuje na wyróżnienie, jest działka pani Danuty – miłośniczki kwiatów. Jej ogród jest kolorowy i pełen uroku. To nie tylko miejsce pracy, ale także wypoczynku całej rodziny.

Jak mówi wnuczka mieszkanki, głównie w okresie letnim grillują na niej.

Stowarzyszenie Ogrodowe Działkowców Warpie stale się rozwija. W tym roku planowana jest nowa inwestycja, jaką jest modernizacja jednej z alejek. Zakres prac obejmuje wyrównanie i utwardzenie podłoża oraz montaż lamp. Inwestycja ta będzie możliwa dzięki wsparciu z budżetu gminy. SOD Warpie uzyskało na ten cel 70 tysięcy złotych.

Weronika Palka

Wyniki jakości powietrza

Od dwóch miesięcy w Jaworzna działa urządzenie, które monitoruje poziom zanieczyszczeń w powietrzu. Czujnik został zainstalowany na wieżowcu Kirker Tower i przez ostatni czas zbierał dane dotyczące jakości powietrza w centrum miasta. Wyniki są już znane i dają powód do ostrożnego optymizmu.

Czujnik został zamontowany w maju tego roku na budynku znajdującym się przy ulicy Grunwaldzkiej 83, czyli w ścisłym centrum miasta. Była to wspólna inicjatywa przewodniczącego rady miejskiej Michała Kırkera oraz Przemysław Kędzierskiego z Głównego Instytutu Górniczego. To właśnie specjaliści z GIG stworzyli to urządzenie.

W Jaworznie dotychczas brakowało oficjalnych urządzeń mierzących jakość powietrza. Instalacja czujnika była jednym z postulatów kampanii wyborczej Michała Kırkera. Mimo że nie objął tej funkcji, to postanowił zrealizować ten projekt z własnej inicjatywy.

Po dwóch miesiącach działania są już pierwsze wyniki, którymi pochwalił się radny. Jak podkreśla, zdaje sobie sprawę, że w lecie jakość powietrza jest lepsza niż w okresie jesienno-zimowym, ale pierwsze wnioski można już wyciągnąć.

Co bada czujnik?

Zamontowane na Kirker Tower urządzenie mierzy stężenie pyłów zawieszonych, a dokładnie PM10,



Urządzenie do monitorowania poziomu zanieczyszczeń

PM2.5 oraz PM1. To zanieczyszczenia o różnej wielkości cząstek. Im są drobniejsze, tym są bardziej niebezpieczne dla zdrowia.

- PM10 – cząsteczki o średnicy do 10 mikrometrów, które mogą podrażniać drogi oddechowe;
- PM2.5 – mniejsze niż 2,5 µm, które przenikają do płuc oraz krwiobiegu;
- PM1 – ultradrobne, poniżej 1 µm, które uznawane za najbardziej szkodliwe, ponieważ z łatwością rozprzestrzeniają się w organizmie.

Wyniki pomiarów w Jaworznie

Zebrane dane pokazują, że jakość powietrza w Jaworznie latem jest stosunkowo dobra, a zarejestrowane stężenia pyłów nie przekraczają dopuszczalnych norm:

- PM10 – najwyższy odnotowany poziom to 29 µg/m³ (limit dobowy: 50 µg/m³, limit średnioroczny: 40 µg/m³),
- PM2.5 – najwyższy odnotowany poziom to 29 µg/m³ (limit dobowy: 25 µg/m³, limit średnioroczny: 20

- µg/m³)
- PM1 – najwyższy odnotowany poziom to 27 µg/m³ (brak oficjalnych norm).

Co ciekawe, jak zaznaczył radny, ilość cząstek rejestrowana w centrum Jaworzna była aż trzykrotnie niższa niż w Katowicach. Powietrze w Jaworznie jest więc obecnie o wiele czystsze niż w stolicy województwa.

Zima będzie prawdziwym testem

Mimo optymistycznych wyników, Michał Kirker przestrzega przed zbyt szybkim entuzjazmem. Lato to okres, w którym jakość powietrza naturalnie się poprawia, głównie ze względu na brak ogrzewania w domach.

Jak podkreśla w Katowicach nie ma nie ma w ogóle już pieców węglowych, a w Jaworznie wciąż jest to źródło ogrzewania. Zdarzają się nawet przypadki palenia w piecu śmieciami. W sezonie grzewczym poziom zapylenia może wzrosnąć nawet kilkukrotnie. Często przekracza on normy nawet trzykrotnie.

Weronika Palka

Bezpłatne warsztaty w Jaworznickim Laboratorium Biznesu – sierpień

Jaworznickie Laboratorium Biznesu opublikowało harmonogram bezpłatnych warsztatów, które odbędą się w sierpniu. Co zaplanowano?

HARMONOGRAM BEZPŁATNYCH WARSZTATÓW SIERPIEŃ 2025

ŚRODA 20 – 08:00–13:00

Spotkanie informacyjne dot. dofinansowań na szkolenia, kursy i studia podyplomowe dla osób dorosłych w zakresie m.in.: zielonych kompetencji oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Prowadzi Ekspert z Funduszu Górnośląskiego w Katowicach

PIĄTEK 22 – 12:00–13:30

Formy opodatkowania działalności gospodarczej – jak założyć firmę.



Prowadzi Ekspert z Urzędu Skarbowego w Jaworznie

ŚRODA 27 – 10:00–11:30

Wprowadzenie do aplikacji KSeF. Prowadzi Ekspert z Urzędu Skarbowego w Jaworznie

ŚRODA 27 – 11:00–13:00

LETNIE INSPIRACJE Z JLB Wykreuj skuteczne CV i wyróżnij się na rynku pracy! Prowadzą Doradcy Zawodowi z Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie

CZWARTEK 28 – 10:00–13:00

Biznesplan krok po kroku –

forma hybrydowa.

Prowadzi Ekspert z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach

Kontakt: Jaworznickie Laboratorium Biznesu ul. Boczna 7 K, 43-600 Jaworzno

Rejestracja na warsztaty odbywa się telefonicznie pod numerami 533 239 414, 692 472 935 lub mailowo na adres kontakt@laboratoriumbiznesu.pl. Szczegółowe informacje znajdziesz na stronie www.jlaboratoriumbiznesu.pl oraz w mediach społecznościowych.

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

**SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY**

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

Z szafy prokuratora

Psychopata w pensjonacie

Ponoć atakował tylko tych, których znał. Zanim zastrzelił Romana D., gościł w jego domu przez dwa tygodnie. Popijał kawę, rozmawiał o polityce, chodził z nim do sklepu. A jednak nie miał skrupułów, sięgając po pistolet. Bo prawdopodobnie zabijał wcześniej wiele razy.

Bratanica Stanisława M., 19-letnia Sylwia, która przyjechała z nim, mówi, że wujek przechwalał się dziewiętnastoma morderstwami. Badają to teraz policjanci z miejsca, skąd pochodzi morderca. Pewne jest, że wcześniej zabił już raz i że usiłował zrobić to po raz drugi. Za każdym razem unikał kary, bo lekarze orzekali, że jest niepoczytalny. Czy tak będzie i tym razem?

Stanisław M. szukał miejsca, gdzie mógłby odpocząć i uciec od ludzi. Wybrał dom Romana D., który ogłaszał się w internecie, że ma pokoje gościnne. Wspominał też, że chce sprzedać kolekcję broni. A broń fascynowała Stanisława M. Sięgał po nią często i bez namysłu. Policjanci znający Romana D. do dziś pamiętają, jak przed ośmiu laty postanowił wraz z kolegą ochroniarzem sprawdzić wytrzymałość kamizelek kuloodpornych i zaczęli strzelać do siebie z bliskiej odległości. Wtedy na szczęście nikomu nic się nie stało.

Do Romana przyjechał z bratanicą Sylwią i jej półrocznym dzieckiem. Zamieszkali w uroczym, spokojnym miejscu. Kilka domków, sklepik, dookoła dzika przyroda. Tę parę od razu zauważyli mieszkańcy, bowiem wczasowicze rzadko trafiają się tu zimą. Spacerowali po okolicy, kupowali w miejscowym sklepie masło, chleb, mleko. Raz przyszli z gospodarzem Romanem D. – Obsłużył ich dobrze, bo to moi goście – poprosił młodą właścicielkę sklepu.

– A on przyjechał, by zabić. Miał ze sobą broń – mówił później, prokurator.

Roman D. był emerytowanym kierownikiem Polmozbytu. Miał hurtownię spożywczą, wynajmował pokoje. Mieszkał z konkubiną, ale w lutym był w domu sam. Jego partnerka wyjechała do pracy za granicę. 1 marca, gdy pan Roman pojechał do syna do Wałbrzycha, Stanisław M. okradł jego mieszkanie. Zabrał komputer, odtwarzacz, dekodery, teczkę z dokumentami, trzy pistolety, karabinek sportowy, dokumenty oraz 100 zł i 20 euro. Przygotował łupy do wyniesienia, lecz nie zdążył ich zapakować, bo gospodarz wrócił niespodziewanie. Nic nie podejrzewał, zaprosił nawet swoich gości na kawę. Ale w końcu zauważył spakowany sprzęt: telewizor i broń ze swojej kolekcji. Nie zdążył zaprotestować, gdy Stanisław M. ogłuszył go kolbą, a następnie nieprzytomnemu strzelił w szyję. Zabił go na miejscu. Sylwia, wychodząc z pokoju, widziała ciało starszego pana całe we krwi. Wiedziała dobrze, co się stało. Para zapakowała spokojnie łupy do samochodu, należącego do Romana D. Białym volkswagenem transporterem odjechali z miejsca zbrodni.

Zbrodnię wykrył sąsiad, którego zaalarmowała pasierbica Romana D. Co wieczór dzwoniła do emeryta, zawsze o tej porze był w domu. Tym razem nie odbierał. Poprosiła więc sąsiada, by poszedł zobaczyć, co się dzieje. – Świeci się – zameldował. – Ale nikt nie otwiera. Na prośbę dziewczyny wyważył drzwi. Zobaczył sąsiada leżącego we krwi. Nie żył od kilku godzin.

Mieszkańcy są pewni, że u nich już nigdy nie będzie jak kiedyś. Nie wróci ufność i dawna gościnność. Nawet teraz, kilkanaście dni po zabójstwie, barykadują meblami drzwi. Kiedyś zostawiali je otwarte. Szeptem opowiadają sobie o tym, że okna w pokoju, który wynajmowali mordercy, były powybijane, a w całym mieszkaniu pełno było czarnych włosów, takich jakie miała Sylwia. Tak jakby jej ktoś powy-

rywał. Nikt nie słyszał jednak awantury ani strzałów.

Stanisława M. szukało 500 policjantów. Wiedzieli już, że tropią bezwzględnego zabójcę. Mógł przecież zabić w każdej chwili kolejny raz. Obława trwała dwa dni. Kamienica po kamienicy, podwórko po podwórku, odcinek lasu, po odcinku. Znaleźli go w meliniarskim mieszkaniu. U Sylwii były skradzione rzeczy. Dziewczynnie postawiono dwa zarzuty, że nie powiadomiła o przestępstwie i przechowywała rzeczy pochodzące z przestępstwa. Stanisław M. przyznał się do zabicia Romana D.

Opowiedział prokuratorowi, jak go zastrzelił. Grozi mu dożywocie. Czy będzie odpowiadał za tę zbrodnię? Już raz uniknął kary.

Stanisław pracował jako ochroniarz. Na początku 1998 r. zastrzelił ze służbowego glocka swojego kolegę i zrabował mu 60 tys. zł. Miał odpowiadać za zabójstwo, ale po obserwacji psychiatrycznej biegli orzekli, że cierpi na zespół paranoidalny. Sąd stwierdził, że nie można go osądzić, gdyż jest chory psychicznie. W kwietniu 1999 r. Stanisław M. zaatakował po raz drugi. Dostał ze szpitala przepustkę. Wywabił wówczas do lasu swojego kolegę Adama. Nagle rzucił się na niego z nożem i zadał mu kilkanaście ciosów w twarz. Powalił na ziemię i naciął powieki. Ofiarę udało się uratować. Zaczęto wtedy mówić o niebezpiecznym psychopacie, który wydłubał koledze oczy, a mimo to nie siedzi w więzieniu.

Od stycznia 2000 r. przez prawie pięć lat Stanisław M. był w szpitalach psychiatrycznych. Dwa razy uciekał. Raz dorobił klucz do drzwi, raz przepiłował kraty. W 2004 roku biegli z rejonowego ośrodka psychiatrii sądowej orzekli, że prawdopodobieństwo popełnienia przestępstw przez Stanisława M. jest niskie. Na tej podstawie sąd okręgowy wypuścił Stanisława M. na wolność. 1 marca 2006 roku zastrzelił Romana D.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek

Po prostu Przygoń

Dopiero co, bo 4 sierpnia odwiedziłem wzgórze Przygoń oraz otaczające go pola uprawne. Na razie opowiem o lesie na wzgórzu, bo wbrew pozorom jest to bardzo osobliwe miejsce. Zasadniczo podaje się, że ma około 355 m n.p.m. Jest nie tylko najwyższym wzniesieniem Jaworzna, ale i całych Pagórów Jaworznickich. Na nim lokalną dominantą jest wieża przeciwpożarowa. Ta jest dla ogółu niedostępna, ale nawet ze skrajów lasy szczególnie na południe widać sporo.

Po prostu grąd

Wzniesienie jest zbudowane w wapieni i po części dolomitów triasu. To bardzo dobry punkt wyjścia do powstania bardzo żyznej gleby. Na nich z natury rozwijają się zbiorowiska leśne zwane grądami. Oznacza to dominujące w drzewostanie lipy oraz graby. Znaczącą



Leszczyny

ślina jest charakterystycznym składnikiem flory grądów. Przez cały sezon wegetacyjny wyróżniają ją duże trójsieczne jeden do dwu razy pierzaste łodygowe liście. Są one bardzo duże do 35 cm długości. Teraz część roślin posiada grona czarnych jagód. Dawno, dawno temu uchodziła za niezłe ziółko, ale z racji toksyczności zrezygnowano z jej używania. Owoce gotowane z kwasami dają czarny barwnik.



Grupa lipy

domieszkę stanowią w nich buki. Trafiają się dęby szypułkowe. Takie lasy cieszą się sporym powodzeniem w pewnych kręgach. Już u zarania dziejów były intensywnie wycinane po to, aby na ich miejscu tworzyć pola uprawne. Zaniechanie upraw skutkuje swoistym powrotem do przeszłości. W okresie regeneracji w tym kierunku powstaje zbiorowisko z dominacją leszczyny. Tutaj trafiają się okazałe skupiska okazałych krzewów osiagających ponad dziesięć metrów wysokości. Z drzew niezwiązanych z grądami moją uwagę przykuła stara widlasto rozgałęziona brzoza brodawkowata. Jest też grupa trzech okazałych lip drobno-listnych. Te można by uznać za pomnik przyrody ożywionej. Z drzew liściastych godny uwagi jest samotny buk pospolity. Drzewo jest średniej wielkości, ale obficie sypie nasionami, z których wiele kiełkuje. Pełna lista obecności lokalnej dendroflory jest już dostępna na Wędrówkach z Grzegorzkiem.

Czerniec gronkowy.

W tutejszym lesie bez trudu zauważyłem wiele osobników czernica gronkowego z rodziny jaskrowatych. Teraz ten gatunek miał rozwinięte owoce. Kwitnienie gatunku przypada na okres od maja do lipca. W Polsce ten gatunek posiada wiele stanowisk, uchodzi wręcz za pospolity, ale do 1999 roku nie był wykazywany z Jaworzna. Ja też dopiero teraz odnotowałem go z Jaworzna. Osobiście nie widujemy się często. Ro-

Szczypta zieleni

Przy południowo-zachodnim skraju tutejszego grądu natrafiłszy na grupę lilii złotogłów. Było ponad dziesięć osobników. Lokalnie trafiają się płaty dąbrówki rozłogowej. Z gatunków charakterystycznych dla grądów trafia się przytulia wonna. Zasadniczo dominuje tutaj podagrycznik pospolity. On jest tutaj o siebie. Jest konwalia majowa, jest kokoryczka liczokwiatowa. Trafiła się konwalijka dwulistna. Trawą związaną z grądami jest kłosownica



Czerniec gronkowy

leśna. Są fiołki Riwina. Jest salatkik leśny. Jest dzwonek pokrzywolistny. Z zielnych roślin inwazyjnych pojawił się niecierpek drobnokwiatowy. Jest go tutaj bardzo mało. Przy północnej krawędzi drzewostanu pojawiają się płaty malowniczego mchu. To płaskomerzyk falisty.

PS Szesnasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 23 sierpnia. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chrzanowie przy Muzeum i wybieramy cel wypadu.

Nabór wniosków w programie „Czyste Powietrze” do końca sierpnia

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przypomina, że do 31 sierpnia 2025 r. trwa przyjmowanie wniosków w ramach programu „Czyste Powietrze” od osób, które poniosły wydatki inwestycyjne i nie zdążyły złożyć wniosku przed czasowym zawieszeniem naboru w ubiegłym roku.

Okres przejściowy umożliwia uzyskanie dotacji za koszty poniesione od 28 maja 2024 r., co stanowi rozwiązanie dla beneficjentów, którzy z różnych przyczyn nie złożyli wniosku przed 28 listopada 2024 r., tj. przed wstrzymaniem poprzedniej edycji programu.

Wnioski składane od 1 do 31 sierpnia 2025 r. przyjmowane są warunkowo, ze względu na trwający proces modyfikacji zasad programu. Procedura ta nie wstrzymu-



je możliwości składania dokumentów w systemie na zasadach obowiązujących w okresie przejściowym, jednak decyzje o przyznaniu dofinansowania będą mogły zostać podjęte po zatwierdzeniu zmian przez zarząd NFOŚiGW.

Od 1 września 2025 r. w nowej edycji programu obowiązywać bę-

dzie zasada, zgodnie z którą koszty kwalifikowane mogą być poniesione nie wcześniej niż 6 miesięcy przed datą złożenia wniosku. Wydatki wcześniejsze, a także poniesione przed oddaniem budynku do użytkowania, nie będą objęte dofinansowaniem.

eprasa.pl 4c09da878b

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

RYNEK

INFORMACJA

Brzozy w donicach – zieleń na miarę możliwości

Brzoza – piękne, charakterystyczne drzewo, które rozpozna nawet niewprawne oko. Smukły pień, biała kora i delikatne listki od lat kojarzą się z polskim krajobrazem. Na jaworznickim rynku również można je podziwiać – choć w nieco nietypowej formie i nie nasz rodzimy gatunek. Zamiast rosnąć w gruncie, zostały posadzone w ogromnych donicach, tworząc nowoczesną miejską aranżację. Czy taka forma im służy? Czy kiedyś osiągną konkretne rozmiary? Póki co – żyją.

Na jaworznickim rynku jakiś czas temu pojawiły się nietypowe ozdoby – gigantyczne donice, w których posadzone brzozy. Nie są to jednak nasze rodzime gatunki, lecz azjatycka brzoza pożyteczna – ostatnio bardzo modna w przestrzeniach miejskich. Ale czy drzewo, które w naturze potrafi osiągnąć okazałe rozmiary, ma szansę rozwinąć się w... donicy?

Przyrodnik Piotr Grzegorzek przyznaje, że dziś drzewa wyglądają znakomicie, ale ich przyszłość nie jest oczywista:

– Póki co drzewa mają się w mojej ocenie znakomicie, aczkolwiek trudno powiedzieć, że uda im się osiągnąć jakieś konkretne rozmiary.

Wszystko przez ograniczoną przestrzeń dla korzeni. W azjatyckim stylu można by próbować formować je w tzw. niwaki – coś na kształt ogrodowego bonsai, tylko w wersji maxi. Ale czy to wizja na lata, czy tylko sezonowa atrakcja?

Dla porównania Grzegorzek pokazuje dwie najbardziej okazałe brzozy pożyteczne rosnące w pełni naturalnie – przy ulicy Wie-



Brzozy na Niedzieliskach

skiej w Niedzieliskach. Nie w donicach, lecz tradycyjnie – w gruncie.

– Proszę przyjrzeć się dokładnie, jak brzoza pożyteczna może wyglądać, kiedy jest na wolności i w sprzyjających warunkach glebowych tudzież klimatycznych – podkreśla przyrodnik.

Czy brzozy mogą żyć w donicy?

Brzoza może przeżyć w donicy, ale pod pewnymi warunkami – i nie będzie to dla niej środowisko optymalne.

Młode drzewa dobrze adaptują się do ograniczonej przestrzeni.

- Jeśli donica jest naprawdę duża, z odpowiednim drenażem, a ziemia żyzna – brzoza może się rozwijać.
- Regularne podlewanie i przycinanie pomogą kontrolować wzrost i stres rośliny.

Co działa na niekorzyść?

- Brzozy mają rozległy system korzeniowy, który w naturze sięga bardzo szeroko i głęboko – donica go ogranicza.
- W gorących miesiącach ziemia w donicy się przegrzewa i szybciej wysycha, a brzoza lubi wilgoć.
- Żywotność takiej brzozy będzie prawdopodobnie krótsza niż tej rosnącej w gruncie.
- Trudniej będzie jej osiągnąć naturalne rozmiary – może rosnąć wolniej i być bardziej podatna na choroby.

Zatem choć doniczkowe brzozy mogą cieszyć oczy, prawdziwy rozmach gatunku objawia się tam, gdzie natura nie ma ograniczeń. Czy jaworznickie okazy przetrwają i zaadaptują się do miejskich warunków? Czas pokaże. Na razie – żyją.

(iw)

CENTRUM

INFORMACJA

Nowa kapliczka gietrzwałdzka w centrum. „150 kapliczek od Bałtyku do Tatr”

W Jaworznie powstanie kapliczka gietrzwałdzka – wyjątkowe miejsce modlitwy i refleksji, stanowiące lokalną odpowiedź na ogólnopolski projekt budowy 150 kapliczek na 150-lecie objawień maryjnych w Gietrzwałdzie.

Będzie to dokładne odwzorowanie oryginalnej kapliczki z Gietrzwałdu – miejsca jedynych uznanych przez Kościół katolicki objawień Matki Bożej w Polsce. To projekt zgłoszony do JBO pod nazwą „Kapliczka gietrzwałdzka w Jaworznie w odpowiedzi na ogólnopolską inicjatywę 150 jej odwzorowań od Bałtyku do Tatr zgłoszony przez Marzenę Gręźlikowską na 2024 rok.

Nowe znaczenie dla historycznego miejsca

Kapliczka ma stanąć w centrum Jaworzna, na miejskiej działce przy ul. Grunwaldzkiej (dz. nr 234/4), na miejscu dawnego pomnika Bojowników Ruchu Oporu. Pomnik ten został usunięty po negatywnej opinii Instytutu Pamięci Narodowej, który uznał, że propagował ideologię komunistyczną. Tym samym nowe miejsce kultu nie tylko wzbogaci przestrzeń miejską, ale również stanie się symbolicznym



przywróceniem tożsamości historycznej i duchowej mieszkańców – zwłaszcza że do ok. 1954 roku stała tu inna kapliczka, zburzona w czasach PRL.

Zakres planowanej inwestycji obejmuje:

- budowę kapliczki na wzór oryginału z Gietrzwałdu,
- montaż figury Matki Bożej,
- ustawienie ławki i tablicy pamiątkowej,
- wykonanie podestu, odnowienie nawierzchni oraz nasadzenia roślinności.

Całkowity koszt przedsięwzięcia to 80 000 zł, z czego 56 000 zł przewidziano na samą kapliczkę, a 24 000 zł na elementy

małej architektury i zagospodarowanie terenu.

Kapliczka jako symbol wspólnoty i wdzięczności

Inicjatorzy projektu podkreślają, że budowa kapliczki będzie nie tylko materialnym znakiem pamięci o objawieniach gietrzwałdzkich, które w XIX wieku przyczyniły się do duchowego i społecznego przebudzenia Polaków, ale także aktem wdzięczności mieszkańców Jaworzna za opiekę Matki Bożej – patronki miasta. Matka Boża Nieustającej Pomocy została oficjalnie ogłoszona patronką Jaworzna 27 czerwca 2006 roku, po wcześniejszym zawierzeniu miasta w 2005 roku.

(iw)

AZOTKA

INFORMACJA

Zakończyła się wymiana nawierzchni na rondach w ciągu ulicy Młynarskiej

Drogowcy zakończyli wymianę asfaltu na dwóch rondach na Azotce u zbiegu ulicy Młynarskiej. W piątek, 8 sierpnia, kierowcy mogli już korzystać z drugiego z rond – przy skrzyżowaniu ulic Młynarskiej, Szelonka, Piaskowej i Lonty.

Prace rozpoczęły się 28 lipca, kiedy to zamknięto ulicę oraz oba ronda. Jako pierwsze remont przeszło rondo u zbiegu ulic Patryki, Chopina i Młynarskiej. Wymiana nawierzchni zakończyła się tam pod koniec lipca. A wieczorem 31 lipca rondo było już przejezdne.



W piątek, 8 sierpnia, udostępniono kierowcom drugie rondo – przy skrzyżowaniu ulic Młynarskiej, Szelonka, Piaskowej i Lonty. Ostatnie pachołki drogowcy zabrali chwilę po godzinie 14:00.

Od soboty, 9 lipca, przywrócona zostanie pierwotna trasa linii 369. Kierowcy mogą cieszyć się z równej nawierzchni, a drogowców można pochwalić za szybki remont.

Weronika Palka

CENTRUM

INFORMACJA

Miejskie Dożynki w Jaworznie

W niedzielę, 24 sierpnia 2025 roku, na jaworznickim rynku odbędzie się Miejskie Dożynki – coroczne święto będące wyrazem wdzięczności za zebrane plony oraz okazją do kultywowania lokalnych tradycji. Wydarzenie organizowane jest z inicjatywy Prezydenta Miasta Pawła Silberta we współpracy z Miejskim Centrum Kultury i Sportu.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 15:00 mszą

świętą w Kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny. Następnie, o godzinie 16:00, barwny korowód prowadzony przez Orkiestrę Dętą Zakładu Górniczego Sobieski przejdzie ulicami miasta, prezentując tradycyjne stroje, delegacje dożynkowe oraz maszyny rolnicze.

O godzinie 16:30 na Rynku odbędzie się Ceremoniał Dożynkowy, po którym scenę przejmą zespoły śpiewacze z regionu. Kul-

minacją obchodów będzie koncert kapeli Kotława, zaplanowany na godzinę 18:00.

W programie przewidziano także liczne wystawy tematyczne. Swoją ofertę zaprezentują m.in. Jaworznickie Koło Pszczelarzy, Koło Łowieckie „Kozioł”, Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych – oddział Jaworzno, pasjonaci ogrodnictwa oraz wystawcy maszyn rolniczych.

eprasa 12 4c091a8781

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PODWALE

INFORMACJA

List do redakcji: „W końcu coś pozytywnego – naprawili kostkę przy Paderewskiego”



Zwykle mieszkańcy piszą do redakcji, by zwrócić uwagę na problemy, zaniedbania i sprawy wymagające pilnej interwencji. Tym razem jednak otrzymaliśmy list pełen wdzięczności i nadziei. Nasz czytelnik postanowił podzielić się radością z zakończonej naprawy fragmentu chodnika przy ulicy Paderewskiego – miejsca, które od lat wołało o pomoc.

„Nareszcie można napisać coś pozytywnego z wydarzeń w naszym mieście” – zaczyna swój list mieszkaniec.

I trudno się z nim nie zgodzić. Jak sam podkreśla, przez wiele lat wydawało się, że naprawa wyjazdu z restauracji Dworek to sprawa nie do ruszenia. Tymczasem – stało się. Kostka brukowa została wyrównana, a przejście chodnikiem przestało być ryzykowną wyprawą z potencjalnym skręceniem nogi w tle. (iww)

JELEŃ

INFORMACJA

Kolejny akt wandalizmu

Nieznany wandal zniszczył plac zabaw dla dzieci. Uszkodził on bramkę wejściową, która została wyłamana z zawiasów, a także pomazał urządzenia znajdujące się na terenie obiektu.

W ostatnim czasie w Jaworznie coraz częściej dochodzi do aktów wandalizmu. Niszczono są przestronie miejskie – wiaty przystankowe, a także elementy małej architektury. W miniony weekend podpalone zostały parasole za Manhattanem na Leopoldzie.

Teraz ofiarą wandalizmu padła kolejna przestrzeń miejska, a dokładnie plac zabaw przy Domu Kultury w Jeleniu. Nieznany sprawca w nocy z 5 na 6 sierpnia uszkodził bramkę wejściową, a także pomazał urządzenia, które znajdowały się na terenie obiektu. O zdarzeniu poinformowało ATELier Kultury.



Zniszczony plac zabaw w Jeleniu (fot. ATELier Kultury w Jaworznie)

Z przykrością zawiadamiamy o akcie wandalizmu, który nastąpił dziś w nocy. Na placu zabaw przy budynku ATELier Kultury – ul. Wiosny Ludów 1, została uszkodzona bramka wejściowa, a urządzenia dla dzieci zostały „pomazane”. Dokładamy wszelkich starań, aby jak najszybciej doprowadzić plac zabaw do porządku – poinformowali w mediach społecznościowych.

Jak przekazała nam rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, mł. asp. Justyna Wiszowaty, do komendy wpłynęło oficjalne zgłoszenie w tej sprawie. Tego samego dnia na miejsce udali się funkcjonariusze, którzy przeprowadzili oględziny.

Niedaleko placu zabaw, na budynku domu kultury znajdują się kamery monitoringu, które mogą pomóc ustalić tożsamość sprawcy. Weronika Palka

MIASTO

INFORMACJA

Bransoletki, lemoniada i wielkie serca. Martyna i Eliza uczą się przedsiębiorczości w praktyce

Martyna Szumilas z Szkoły Podstawowej nr 6 i Eliza Jaworek z Szkoły Podstawowej nr 4 dopiero w tym roku rozpoczną naukę w czwartej klasie, a już dziś mogą pochwalić się czymś, czego wielu dorosłych mogłoby im pozazdrościć – pomysłem na własny biznes i odwagą, by go realizować.

Prawie codziennie można je spotkać z kolorowymi bransoletkami i butelkami orzeźwiającej lemoniady. Ich napój przygotowywany jest według prostego, ale sprawdzonego przepisu: świeżo wyciskany sok z cytryn i pomarańczy z odrobiną cukru. Idealny na letnie dni!

Największym powodzeniem cieszą się jednak bransoletki – zarówno w rozmiarze dziecięcym, jak i dla dorosłych. Na specjalne zamówienie dziewczynki wykonują personalizowane bransoletki z imieniem w złotych literkach. Wystarczy zaledwie 10 minut, by powstał wyjątkowy upominek.



Co ciekawe, wielu rodziców kupuje je nie tylko po to, by wesprzeć Martynę i Elizę, ale także by pokazać swoim dzieciom, że już w młodym wieku można pracować, rozwijać pomysły i uczyć się kontaktu z klientem.

Całe przedsięwzięcie odbywa się oczywiście pod czujnym okiem rodziców, którzy z dystansu obserwują poczynania swoich pociec,

pozwalając im jednak działać samodzielnie.

To piękny przykład na to, że gen przedsiębiorczości może ujawnić się bardzo wcześnie, a kreatywność i odwaga w połączeniu z dobrym pomysłem potrafią stworzyć coś wyjątkowego. Warto takie inicjatywy wspierać – bo kto wie, może to początek większej biznesowej drogi Martyny i Elizy? (iww)

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Pożar samochodu na Dąbrowie Narodowej. Gęsty dym nad okolicą

Pożar samochodu na Dąbrowie Narodowej. W ubiegły wtorek około godziny 13:00, w rejonie skrzyżowania ulic Katowickiej i Elektryków w jaworznińskiej dzielnicy Dąbrowa Narodowa, doszło do pożaru samochodu osobowego zaparkowanego przy jednej z posesji.

Nad miejscem zdarzenia unosił się gęsty, czarny dym, który był widoczny z dużej odległości i wzbudził niepokój wśród mieszkańców okolicy.

Na miejsce szybko przybyli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Jaworz-



nie, którzy przeprowadzili akcję gaśniczą. Jak informują służby, w pożarze nikt nie ucierpiał.

O godzinie 13:20 trwało jeszcze dogaszanie wraku pojazdu. Przyczyny pożaru będą ustalane. (iww)



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

791 196 317

PRO-FAST
SERWIS AGD

NAPRAWIAMY
PRAŁKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX
MEBLE

tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ MINIKOPARKĄ

ul. Podwale 20A, 43-600 Jaworzno
bob-serwis@a2.pl, NIP: 632-18-18-428

Specjalizujemy się w:
• wykopach fundamentowych
• pracach ziemnych
• rozbiórkach i wyburzeniach
• niwelacji terenu

BEZPIECZNIE, SZYBKO, SKUTECZNIE!

690 469 234, 500 016 199

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY

ROMET **KEEWAY** **KYMCO** **Jurak**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY 4K TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia router)

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres - zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

Ministerstwo Sprawiedliwości **FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI**

FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

Współfinansowane ze Środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 4c09da878b

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

- **Więźby dachowe**
- **Tarcica**
- **Łaty, kontrłaty**
- **Sztachety ogrodowe**
- **IMPREGNACJA**
- **Schody młynarskie**

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**

6/1/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. GRUNWALDZKA 83, **TEL. 694-462-868**

1/1/20

Bezpłatne badania przesiewowe w kierunku cukrzycy typu 1

Medycy przebadali już około 300 małych pacjentów



Bezpłatne badanie przesiewowe w kierunku cukrzycy typu 1 to część ogólnoeuropejskiego projektu EDENT1FI, który ma na celu wykrycie choroby jeszcze zanim pojawią się pierwsze objawy. W badaniu mogą wziąć udział dzieci w wieku od 2 do 17 lat. Od początku sierpnia z tej możliwości skorzystało już ok. 300 pacjentów.

– Naszym celem jest przechwycenie cukrzycy typu 1, zanim da o sobie znać. Wczesne zidentyfikowanie nadchodzącej choroby pozwala wydłużyć czas życia pacjenta bez konieczności podawania mu insuliny – mówi prof. Przemysław Jarosz-Chobot, kierownik Oddziału Diabetologii Dziecięcej i Pediatrii w GCZD, a zarazem kierownik Kliniki Diabetologii Dziecięcej i Medycyny Stylu Życia Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Badanie polega na jednorazowym pobraniu kilku kropli krwi z palca. Jest szybkie i całkowicie bezpłatne. Umożliwia oznacze-

nie markerów autoimmunologicznych, które świadczą o podwyższonym ryzyku zachorowania na cukrzycę typu 1.

Cukrzyca typu 1 rozwija się często podstępnie, a jej początek może być nagły i niebezpieczny.

– Aż 40 proc. dzieci trafia do nas do szpitala dopiero w stanie kwasicy ketonowej. To realne zagrożenie zdrowia i życia oraz bardzo poważnych powikłań w przyszłości. Możemy ich uniknąć właśnie dzięki wczesnej diagnozie. Nie zapobiegniemy chorobie, ale możemy znacząco zwolnić jej przebieg i konsekwencje – podkreśla prof. Przemysław Jarosz-Chobot.

Zgłoszenia do badania przyjmowane są przez formularz dostępny na stronie: www.sprawdzcukrzyce.sum.edu.pl Po jego wypełnieniu personel kontaktuje się z rodzicem w celu umówienia terminu badania. Badania w ramach projektu odbywają się w Katowicach, Chorzowie i Rudzie Śląskiej.

(iw)



Potrzeba czy zachłanność

Wiele jest teorii, co jest nam potrzebne, a co niekoniecznie. Zastanawiam się, czym kieruje się człowiek, by żyć. Zapewne usłyszę stwierdzenie, np. po co o to pytasz, co cię to obchodzi i ...

O ile podstawowe potrzeby same dają o sobie znać i nie sposób ich nie uwzględnić w codziennym funkcjonowaniu, o tyle te inne już dają znaki w inny sposób. Bo czymże są inne potrzeby? Dla każdego będzie to co innego. Wedle tego, co dyktują zainteresowania, status społeczny czy, powiedzmy, odczucia emocjonalne. O ile mieści się to w granicach, które nie ranią innych żyjących istot, o tyle nie ma co gdybać. Jednak jeśli odczuwalne jest przekraczanie tych granic, o tyle robi się to już dość skomplikowane. W zależności, po której stronie się stanie. I tak się zastanawiam, czy zbyt wiele to już zachłanność,



"UCZ SIĘ Z WCZORAJ, ŻYJ DLA
DZISIAJ, MIEJ WIARĘ W JUTRO".

czy nadal potrzeba tylko trochę rozbudowana. O ile mam co mi potrzeba, o tyle nadmiar to już...? I nie piszę tego absolutnie z zaskożenia, a raczej z zaspokojenia mojej wiedzy w tym temacie. Podejście do tematu to nie lada wyzwanie. Bo jak określić, kiedy jest za dużo, a kiedy w sam raz? Świat oferuje nam wszystko. Człowiek z wiedzą, jaką ma korzysta z tych przywilejów, jakie daje nam Ziemia. Tworzy coraz więcej i więcej. A ja pytam – czy aż tyle potrzeba? Kiedy czas na Życie? Na duchowe odkrycie siebie, swoich potrzeb i sensu naszego istnienia tak dla siebie, jak i w społeczności. Zachęcam do refleksji

nad odpowiedzią na pytanie – umiar czy nadmiar? Czego ja potrzebuję, czego mi brak, a czego mam zbyt wiele? Rozważanie i pukanie do swojego wnętrza daje wiele wskazówek jak mieć więcej czasu w czasie, jaki mamy.

Renata Talarczyk

fundacjamojczas@op.pl
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
MCI fundacji 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000
0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

eprasa.p 4c09da878b

BIURO REKLAMY

ul. św. Barbary 7,
tel. 751 91 30

e-mail: [biuro@
ct.jaworzno.pl](mailto:biuro@ct.jaworzno.pl)



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OŚRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY :

- ✓ **BADANIA BEZ SKIEROWANIA**
- ✓ **SZYBKIE TERMINY**
- ✓ **DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI**



**WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH
I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:**

327 522 522

www.cpz-med.com.pl

lub OSOBIŚCIE w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

Zespół Ostrożnie o swojej epce – bez patosu

Jaworznicki zespół Ostrożnie wydał swoją drugą epkę, ta nosi tytuł „Poligon”. Na niej zespół zamieścił cztery zupełnie udane utwory: Poligon, Reset, Kolano Kinomana i Muzeum. Zespół tworzą Kuba Palewicz, Tomek Radko i Bartek Palewicz. Nazwa zespołu nad wyraz frapująca. Dlaczego Ostrożnie – pytamy, czy to w obawie przed czymś, a może dla odmiany przed kimś?

– Ostrożnie to jest słowo, które rezonuje między nami – objaśnia Kuba Palewicz. – To jest takie ostrzeżenie, ale to nie jest takie ostrzeżenie groźne, tylko to jest takie przyjacielskie ostrzeżenie, takie jak chłopak wychodzi na miasto i mama do niego mówi, żeby był ostrożny i uważał na siebie. To jest pokrzepiające.

Ta druga epka jest wydana w formie CD, pierwsza ukazała się jedynie na platformach streamingowych. Dwa pierwsze utwory drugiej epki są dostępne w internecie. Kolejne ukażą się niebawem. – To jest nasze pierwsze wydanie fizyczne – mówi Kuba. – Dwa utwory są już dostępne w sieci, jako single, w piątek za dwa tygo-



Zespół Ostrożnie – Kuba Palewicz, Tomek Radko i Bartek Palewicz

dnie będzie następny utwór, a cała płyta będzie dostępna 29 sierpnia. „Poligon” – tytuł epki, a zarazem pierwszego singla niedobry przypadek, ma swoje realne uzasadnienie. – Poligon to jest trochę o tym, że w zasadzie życie to jest trochę taki poligon doświadczalny, że jak się czegoś nie sprawdzi, to się do końca nie wie. Wszystkie te utwory mówią o różnych rzeczach, ale mają wspólny mianownik, który polega na tym, że próbujemy mówić o problemach, o tym, co nas rusza, ale bez patosu. Staramy się uciekać w ironię.

Baczenie przyglądając się muzykom na scenie, ma się nieodparte wrażenie, że takie muzykowanie daje im nieopi-

saną radość, zupełnie jak tworzenie kolejnych piosenek. – Mamy podejście holistyczne do robienia muzyki – wyjaśnia Kuba. – Robimy to na bieżąco, a potem, to co jest dla nas w porządku, staramy się szlifować i patrzymy sami co z tego wyjdzie, na koniec sami zastanawiamy się, co nam chodzi.

Teksty utworów zespołu Ostrożnie pisane są z sensem, ich autorzy nie bzdurzą, mają coś do powiedzenia, dodajmy do tego ciekawą muzykę i tak oto powstają interesujące piosenki. Stała publika zespołu da się do całej tej „poligonowej” epki przekonać, nowej zadowolonej publikie też można się spodziewać.

Ela Bigas

Uwielbiam wychodzić na scenę, czuję wtedy adrenalinę

Tomasz Ślusarczyk o swojej pasji, jaką jest kulturystyka

Choć na co dzień pracuje jako trener personalny oraz doradca żywieniowy, jego prawdziwą pasją jest kulturystyka. Tomasz Ślusarczyk z Jaworzna poświęca temu sportowi każdą wolną chwilę. Wielotygodniowe przygotowania to nie tylko ogromny wysiłek fizyczny, ale ogromna determinacja.

Jak sam podkreśla, jest to sport, który wymaga pełnego zaangażowania. Nie jest to tylko trening na siłowni, ale także planowanie posiłków czy regeneracja. Przygotowania do zawodów zaczynają się na wiele tygodni przed startem i z czasem stają się coraz bardziej intensywne. Szczególnie trudne są ostatnie dwa tygodnie, kiedy ciało jest już mocno zmęczone, a plan treningowy oraz dietetyczny wchodzi w najbardziej wymagającą fazę.

W tym czasie kulturysta nie liczy tylko każdy gram węglowodanów czy białka, ale także musi pamiętać, aby odpowiednio odwadniać i nawadniać się, co jest standardowym procesem w kulturystyce. Jak przyznaje Tomek, jest to dla niego najtrudniejszy czas pod względem psychicznym, dlatego stara się zawsze wtedy medytować i rozciągać się.

Tomek Ślusarczyk startuje w zawodach od kilku lat. W 2022 roku zdobył



Tomasz Ślusarczyk (fot. archiwum prywatne)

srebrny medal na mistrzostwach Polski w federacji NPC, czyli jednej z najbar-

dziej renomowanych organizacji kulturystycznych na świecie. Rok później zdobył brąz w federacji IFBB. Za 10 tygodni czeka go kolejne wyzwanie – mistrzostwa polski oraz puchar Polski. Jak podkreśla, chce sięgnąć po złoto.

Mimo ogromnego wysiłku wciąż kocha to, co robi i nie traci motywacji. Wychodzenie na scenę już jest dla niego nagrodą. Jest to dla niego wyjątkowy moment, który wynagradza mu wszystkie miesiące ciężkiej pracy.

Tomek na najbliższe tygodnie życzy sobie przede wszystkim zdrowia, a także cierpliwości swojej rodzinie, która jest dla niego ogromnym wsparciem. My również życzymy tego mieszkańcowi Jaworzna, a także samych sukcesów i powodzenia!

Weronika Palka

OGŁOSZENIE

KANCELARIA PRAWNA OLIEWIER & WSPÓLNICY



Masz problem z windykacją, komornikiem, długami lub grozi Ci licytacja nieruchomości? Potrzebujesz pomocy w sprawach karnych, cywilnych, rodzinnych, medycznych albo chcesz przeprowadzić restrukturyzację zadłużenia i zacząć od nowa?

Pomagamy w:

- Obronie przed niesłusznymi działaniami windykatorów i komorników
- Negocjacjach z wierzycielami, umorzeniach długów i postępowaniach restrukturyzacyjnych
- Sprawach karnych – obrona na każdym etapie postępowania
- Sprawach cywilnych – podział majątku, odszkodowania, spadki, umowy
- Prawie medycznym – prawa pacjenta, błędy medyczne, odszkodowania, bioetyka
- Przygotowaniu i zabezpieczeniu ważnych dokumentów prawnych

Rozumiemy trudne sytuacje finansowe – honorarium rozkładamy na dogodne raty.

JUŻ WKRÓTCE – NOWY PROGRAM DLA OSÓB GŁUCHONIEMYCH!

Tworzymy rozwiązania, by każdy mógł skorzystać z pomocy prawnej bez barier.

TYLKO 28 sierpnia 2025 r. zapraszamy na BEZPŁATNE porady prawne – online lub telefonicznie.

Kancelaria Elwira Kołacz-Gałka
Dyżur prawny: 9:00 – 18:00.
Zapisy obowiązkowe pod numerem: 884 738 776
prawo@kancelariaoliewier.com
Nie odkładaj problemów na później
– zadzwoń i zarezerwuj termin! Liczba miejsc ograniczona
Dojazd komunikacją ZTM, MKZ oraz PKM Jaworzno
Tramwaj Katowice linie:
przystanki ZTM
ul. Św. Jana 6, 16, 36, 41, 46
ul. Rynek Teatr Śląski 0, 6, 7, 9, 11, 13, 45, 15
ul. Szkoła Filmowa UŚ 0, 6, 7, 9, 11, 13, 45, 36
Autobusy
MKZ 1, 154, 910 ul. Francuska, ul. Warszawska
PKM Jaworzno linia A ul. Mariacka, ul. Francuska oraz ul. Szkolna



KANCELARIA PRAWNA OLIEWIER & WSPÓLNICY
40-013 Katowice, ul. Andrzeja Mielęckiego 10, tel. 884 738 776

Obowiązkowe prace domowe powrócą do szkół? Decyzja wkrótce

Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi obecnie analizę dotyczącą skutków zniesienia obowiązkowych prac domowych w szkołach. Jak zapowiedziała minister Barbara Nowacka, wyniki ewaluacji zostaną przedstawione w październiku lub listopadzie, a następnie resort podejmie decyzję o ewentualnych zmianach w obowiązujących przepisach.

Minister przypomniła, że w ubiegłych latach rodzice, uczniowie i nauczyciele sygnalizowali problem nadmiernego obciążenia młodzieży pracą wykonywaną w domu. Zwróciła również uwagę na wpływ nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji, na spo-

sób odrabiania zadań przez uczniów. W jej ocenie nauczyciele dysponują skutecznymi narzędziami weryfikacji wiedzy, takimi jak częstsze kartkówki, co potwierdza brak wyraźnego spadku wyników egzaminu ósmoklasisty w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Resort podkreśla, że proces ewaluacji opiera się na konsultacjach z nauczycielami i ekspertami. Wyniki ankiet przeprowadzonych wśród kadry pedagogicznej mają być znane w ciągu najbliższych tygodni.

Minister Barbara Nowacka odniosła się także do decyzji o rezygnacji z wprowadzenia obowiązkowego przedmiotu „edukacja zdrowotna”. Jak wyjaśniła, powodem była konieczność

uniknięcia napięć i kontrowersji w środowisku szkolnym. Jednocześnie resort chce dać nauczycielom, rodzicom i uczniom czas na zapoznanie się z treściami programu.

Edukacja zdrowotna, według zapowiedzi minister, ma odpowiadać na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prozdrowotnej młodzieży, obejmując m.in. kwestie higieny osobistej, zdrowego odżywiania i profilaktyki badań.

Decyzje dotyczące zarówno przyszłości obowiązkowych prac domowych, jak i sposobu realizacji edukacji zdrowotnej w szkołach, mają zostać podjęte w oparciu o wyniki prowadzonych analiz i konsultacji.

Rowerem przez świat: Litwa, Łotwa i Estonia (3)

Drugi tydzień wyprawy spędziłem na Łotwie i w Estonii. Odwiedziłem dwie stolice Rygę i Tallin oraz 4. miasto Estonii – Parnawę i 2. miasto Łotwy – Dyneburg. Ostatni, trzeci tydzień w całości spędzę na Litwie. Planuje odwiedzić stolicę Wilno oraz Kiernów, Troki, Birsztany, Olitę i Druskieniki. A co dzieje się dokładnie podczas drugiego tygodnia?

Dzień 9 – 5 sierpnia (wtorek)

Trasa: RYGA – 1 dzień zwiedzania.

Lewobrzeżna Ryga jest mało atrakcyjna, ale po przekroczeniu wielkiej rzeki Dźwiny, na drugim brzegu miasto ukazało swój prawdziwy urok. Stare Miasto to jedno z największych w Europie skupisk architektury secesyjnej, wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Dwa dni nocuję w hotelu Happy. Po tygodniowej poniewierce należy mi się trochę luksusu.

Dzień 10 – 6 sierpnia (środa)

Trasa: Ryga – 2. dzień zwiedzania.

Prawie wszelkie atrakcje Rygi zgromadzone są na prawym brzegu Dźwiny, no może poza biblioteka narodową i wieżę telewizyjną – najwyższą budowlę na Łotwie i w UE (368,5 m). Oczywiście najbardziej „kłują w oczy” dominanty krajobrazu: mosty, zamek krzyżacki (siedziba prezydenta), katedry – protestancka (wys. 90 m) i katolicka (86 m), kościół św. Piotra (123 m) czy wieżowiec Łotewskiej Akademii Nauk (podobny do naszego Pałacu Kultury (107,6 m). Jutro jadę na 3 dni do Estonii.

Dzień 11 – 7 sierpnia (czwartek)

Trasa: Ryga – Parnawa (Flixbus) + zwiedzanie.

Autobusem Flixbusa pojechałem do Panawy (182 km) 4. miasta Estonii. Żadnej kontroli granicznej nie było. Całe popołudnie i wieczór spędziłem na zwiedzaniu. Panawa to kurort nadmorski zwany letnią stolicą Estonii, z pięknymi plażami i ośrodkami wypoczynkowymi.

Dzień 12 – 8 sierpnia (piątek)

Trasa: Parnawa – Tallin.

Kolejny dzień i kolejne miasto. Tym razem podjechałem autobusem do stolicy Estonii Tallina. Jechałem o nietypowych godzinach od 3:38 do 5:35 (127 km). Przez 2 dni śpię w wygodnym hostelu niedaleko Starego Miasta (15€ za noc), które, jak już wspomniałem, ze względu na swą wyjątkowość wpisane jest na listę UNESCO. Po południu jak zwykle odbyłem niezobowiązujący objazd miasta i zakupy.



Polska ambasada na Starym Mieście

Dzień 13 – 9 sierpnia (sobota)

Trasa: Tallin – 2. dzień zwiedzania.

Od rana pogoda była idealna. Na pierwszy ogień poszło wzgórze Toompea górujące nad Starym Miastem, a na nim takie cuda jak zamek Toompea, gotycka katedra Najświętszej Maryi Panny, Sobór św. Aleksandra Newskiego czy Dom Stenbocka – siedziba rządu Estonii. Ze wzgórza udałem się do oddalonej o 11 km wieży telewizyjnej, która jest najwyższą konstrukcją kraju (314 m). Z tarasu widokowego na 170 m widok jest niezbyt rewelacyjny (wstęp 14 €). Wracając do centrum przejeżdżałem obok pomnika „Rusalki” upamiętniającego 177 rosyjskich żołnierzy, którzy zatoneli w 1893 roku

wraz ze swoim okrętem wojennym „Rusalka”. Na Starym Mieście odwiedziłem jeszcze kilka ważnych obiektów: katedrę Świętych Apostołów Piotra i Pawła (msze po polsku w czwartek i niedzielę), kościół Świętego Ducha (najstarszy zegar w mieście, 1684 r.), kościół św. Olafa (124 m, najwyższa budowla Starego Miasta) i Ratusz (64 m).

Dzień 14 – 10 sierpnia (niedziela)

Trasa: Tallin – Ryga (autobus, 304 km/4h30'), Ryga – Dyneburg (pociąg, 210 km/3h16').

Dziś zarówno śniadanie jak i kolację jadłem nad Dźwiną. Z tym, że pierwszy posiłek w Rydze, a wieczorny w Dyneburgu



Kościół św. Mikołaja z XIII w. estońskiego kościoła ewangelicko-luterańskiego



Widok ze wzgórza Toompea na stare miasto – w mieście: Tallinn, Estonia



Wilno – Litwa



Widok za Dźwiną, stara zabytkowa część miasta. Z lewej zamek krzyżacki, z prawej protestancka katedra Najświętszej Maryi Panny, w środku katedra katolicka św. Jakuba – w mieście Ryga, Łotwa

– 223 km dalej. Dźwina to druga po Wiśle rzeka Bałtyku. W sumie dziś przejechałem 514 km. Na rowerze zajęłoby mi to 5 dni. Dyneburg to drugie po stolicy Rydze miasto Łotwy. To największe skupisko Polaków na Łotwie. Do granicy z Litwą tylko 25 km. Jutro po zwiedzeniu miasta jadę autobusem do Wilna. Tam zacznie się ostatni etap mojej podróży – przejazd przez Litwę aż do Suwałk, cały czas rowerem.

Dzień 15 – 11 sierpnia (poniedziałek)

Trasa: Dyneburg – zwiedzanie + Flixbus do Wilna.

Twierdzę Dyneburg zbudowali Rosjanie w XIX wieku, w miejscu

wcześniejszych polskich fortyfikacji z XVII wieku. Potem odwiedziłem znajdujące się blisko siebie trzy kościoły różnych wyznań: prawosławną katedrę – Sobór Świętych Borysa i Gleba, świątynię ewangelicko-augsburską – katedrę Marcina Lutra i rzymskokatolicki kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Jadąc do Domu Polskiego po drodze mijałem zabytkową synagogę z 1850 roku. Dom Polski kupili Polacy w okresie międzywojennym za własne pieniądze. Swoje siedziby mają tu dwie instytucje – Związek Polaków na Łotwie i Centrum Kultury Polskiej. Wieczorem pojechałem autobusem do Wilna. Od jutra zwiedzanie Litwy na rowerze.

w **1942** roku odnotowano ostatni pochówek na cmentarzu żydowskim

Potomkowie jaworznickich Żydów wysprzątali kirkut, cmentarz żydowski przeszedł gruntowne porządki

Potomkowie jaworznickich Żydów wspólnie zadbali o zabytkową nekropolię. Efekty widać od razu. Macewy z inskrypcjami i bogatą symboliką znów można zobaczyć w pełnej okazałości. Muzeum Miasta Jaworzno poinformowało o zakończeniu długo wyczekiwanych prac porządkowych na cmentarzu żydowskim w dzielnicy Podłęże. Jak podkreślono, było to możliwe dzięki zaangażowaniu dyrekcji placówki oraz grupy wolontariuszy zorganizowanej przez Sama Sontaga – którego rodzina w 1995 roku doprowadziła do restytucji nekropolii w Jaworznie.



W trakcie prac gruntownie oczyszczono i odchwaszczono teren, co pozwoli w przyszłości organizować w tym miejscu regularne spotkania i lekcje historii dla wszystkich zainteresowanych dziejami żydowskiej społeczności Jaworzna. W porządkach uczestniczyli także przedstawiciele gminy żydowskiej, którzy opiekowali się grobami swoich przodków.

Cmentarz żydowski w Jaworznie, potocznie nazywany kirkutem, został założony w drugiej połowie XIX wieku. Znajduje się przy alei Józefa Piłsudskiego, na terenie obecnego osiedla Podłęże. Najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z 1884 roku i należy do Zeva Wolfa, syna Abrahama. Nekropolia służyła miejscowej społeczności żydowskiej do

1942 roku, kiedy odnotowano ostatni pochówek.

Po II wojnie światowej cmentarz popadł w ruinę. Jego odbudowa stała się możliwa dzięki staraniom Róży Gerstner-Sonntag oraz finansowemu wsparciu jaworznickich Żydów mieszkających w USA i Izraelu. W 1995 roku, w 53. rocznicę zagłady jaworznickich Żydów, odsłonięto na kirkucie tablicę pamiątkową z inskrypcjami w językach polskim, hebrajskim i angielskim.

Obecnie cmentarz ma powierzchnię 0,25 ha i znajduje się na nim ponad 300 nagrobków zwróconych licami w stronę Jerozolimy. Wśród pochowanych są rabin, kapłani, cadcy, a także zwykli mieszkańcy Jaworzna, którzy przez blisko dwieście lat współtworzyli historię miasta.

Macewy zdobią bogate symbole i inskrypcje – m.in. misy z wodą oznaczające potomków Lewitów, lwy symbolizujące ród Judy lub imię zmarłego, korony dla uczonych, menory przy grobach kobiet, złamane drzewa wskazujące na nagłą śmierć czy regały z książkami, będące symbolem pobożności.

Dzięki wcześniejszym tłumaczeniom inskrypcji, wykonanym przez dr. hab. Leszka Hońdo z Instytutu Judaistyki UJ, możliwe było poznanie imion, rodowodów, zawodów i zasług pochowanych tu osób. Choć na kirkucie nie zachowały się groby dzieci, miejsce to wciąż pozostaje ważnym świadectwem dawnej, żydowskiej obecności w Jaworznie.

(iw) 4c9da878f

Oczywista Nieoczywistość – Stok



Długożyński młyn w rejonie tytułowego stoku, lata 40. XX wieku (ze zbiorów prywatnych)

Mamy pełnię tzw. sezonu ogórkowego, przyszło mi więc na myśl miejsce, które z okresem takowym związane było dla mnie nieodłącznie od samego dzieciństwa. Zakątek ten dziś wydaje się raczej zapomnianą przestrzenią – wszak kiedyś tętnił życiem. Co to za miejsce? A mianowicie tzw. stok.

Słowo „stok” oznacza generalnie zbocze takie go czy innego wzniesienia, rozlegające się od podnóża aż po punkt kulminacyjny. Zazwyczaj kojarzy się ono ze stokiem narciarskim, wszak zawężanie owego pojęcia do takowego właśnie nie jest prawidłowe, bo i być nie może. Jest bowiem sformułowaniem obejmującym szerszy kontekst. W tym wszakże, konkretnym przypadku, chodzi o tzw. „stok” na Długoszyńcu. Każdy, kto udawał się tam niegdyś ma wiedział, że „idzie do stoku”. Po prostu. I wszyscy wiedzieli, o co chodzi. Co do zasady było to miejsce, które wyczerpywało poniekąd definicję stoku jako takiego. Było to bowiem zbocze rozciągające się od brzegów Koziego Brodu na północy, w kierunku południowym, pnąc się zdecydowanie ku górze, w kierunku ulicy Nadbrzeżnej, gdzie dziś znajduje się piekarnia pana Stanisława Bigaja. Jest to więc w rzeczy samej niewielki stok jak najbardziej i to wątpliwości nie budzi. Samo jednak sformułowanie oznaczało nie tyleż owo zbocze, co jeszcze bardziej skonkretyzowane miejsce, a mianowicie niewielkie źródło. Ocembrowane było ono betonowymi okręgami, z których jeden wystawał ponad powierzchnię ziemi, z niego natomiast wystawała niewielka rurka, przypominająca swego rodzaju osobliwy kranik, z którego nieustannie płynęła woda. Była to nieduża strużka, która wylewając się, tworzyła niewielki ciek, spływający

powoli w kierunku Koziego Brodu, sunącego w głębokim korycie.

W „sezonie ogórkowym” było to miejsce niezwykle popularne. Wśród mieszkańców okolicy dominował bowiem pogląd, że woda ta jest bardzo dobrej, źródłanej niemal jakości, a do zapraw, czyli np. kiszienia bądź konserwowania ogórków czy papryk bądź innych przysmaków nadaje się idealnie. Tak więc jako dziecko, zarówno ja, jak i mój brat, niejednokrotnie też dziadek Tadek, na polecenie mamy i babci, chodziliśmy „do stoku” po wodę. Napelnialiśmy nią bańki, po czym ku górze, a potem ulicą Nadbrzeżną, Długosza i Srebrnik zmierzaliśmy do domu. Bańki były dość duże, przynajmniej dla nas, dzieci, przez co wydawały się ciężkie. My nieśliśmy po jednej, dziadek po dwie. Niepojętym było wówczas dla mnie to, że trzeba iść taki kawał drogi po wodę, kiedy ta w kranie jest także. Jednak amatorów tejże wody w Długoszyńcu było naprawdę wielu. Wspomnianie zresztą bańki były w tamtym okresie niezwykle popularnymi naczyniami. Zwane były w niektórych regionach Polski kankami, z założenia służyły do transportu mleka ale wielu nosiło w nich wodę właśnie oraz zbierało do niej jeżyny, maliny, agrest czy ostrężyny lub wisnie. Nie było bodaj domu, w którym naczynia takiego by nie uświadczyć.

To co pamiętam z tamtego okresu to fakt, że droga powrotna z wypełnionymi po brzegi bańkami wydawała się niezwykle długa i nużąca, szczególnie w lipcowe i sierpniowe dni właśnie, kiedy to w spiekocie dnia trzeba się było wlec niczym „na tarczy”. O ile podróż do stoku wydawała się niemal frajdą, to powrót do przyjemnych nie należał. Tym bardziej, że był to okres, w którym pomimo dokuczliwego pra-

gnienia, wzmaganego przez upał, nie do pomyślenia było to, by wobec niego napić się wody, owej źródłanej wody ze stoku. Picie wody wydawało się czymś irracjonalnym. Kompot? Tak! Herbata? Tak! Wszystko co posłodzone? Tak! Ale woda? Dziś wydaje mi się to nieprawdopodobieństwem. Ale to chyba taki dziecięcy raczej sznyt.

Niewielkie źródło obdarowywało mieszkańców okolicy przez całe lata. Poniżej stał stary, niedostępny już wówczas młyn. A za nim wartki jeszcze wówczas, choć jednocześnie zanieczyszczony Kozí Bród.

Potem wody wypływającej z kraniku było jakby coraz mniej, a by napęlić całą bańkę płynem, trzeba było sporo czekać. A potem nagle źródło zaczęło wysychać. Tak po prostu, niemal z dnia na dzień. Niedługo potem pojawiła się mała tabliczka informująca o tym, że woda, która od tego momentu pojawiała się coraz rzadziej i równie skromnie, jest niezdatna do picia. Pomimo tego wielu jeszcze odwiedzało to miejsce zawsze wtedy, gdy woda wylewała się z kraniku znowu. Ludzie przychodzili po wodę nadal, pili ją i stosowali w kuchni. Nikt się nie zatrzał, nikomu nic się nie stało. Dopiero wówczas kiedy źródło wyschło definitywnie, owe pielgrzymki do źródeł „wody życia” skończyły się na dobre. Pozostał jedynie stok oraz betonowe ocembrowanie źródła, zarosnięte dziś dzikim zielskiem. Tylko tyle i aż tyle. A życie toczy się dalej, tak jak toczyła się strużka wody wyciekająca z żelaznej, ściętej od góry rurki. I tak jak skończyła się woda i jej epizod, tak prędzej czy później skończy się także życie, w ramach którego przychodzi nam się wspinać po zboczach „stoku codzienności”, a my wyschniemy jak owo źródło, po którym zostanie może jakaś i forma, ale jej treść przepadnie bezpowrotnie.

Jarosław Sawiak

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną na Borach k/lasu 519 m2 533 433 303

980/d

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 58m2, Podłęż 365.000zł 533 433 303

980/d

PARCELA Sprzedam HAŁĘ pow. 500m2, k. centrum 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam mieszkanie na Wandy 3 p, 70m2 533 433 303

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506 327 471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Pilnie kupię mieszkanie 2 pokoje
tel. 796 500 086

577/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

Kupię dom w Jaworznie od właściciela bez pośredników tel. 729 910 148

32/d/25

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorca, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ
WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999
<https://jaworzno.wgn.pl/>

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywiają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi: przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy.
Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Dach uszczelnianie – śniegołapy 731 181 738

15/d/25

KANCELARIA PRAWNA OLIEWER WSPÓLNICY Masz problem prawny? Prawo karne, cywilne, rozwody, prawo medyczne, pomoc zadłużonym. 28.08 darmowe porady. Honorarium rozkładamy na raty! Zapisy: 884 738 776

35/D/25

OGŁOSZENIA DROBNE
CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

SZYBKI KREDYT Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd.

54/d/17

Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
 - Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



gprasa.pl 400908708

Informacje kulturalne: 13 – 19 sierpnia

14 sierpnia – godz. 10.00, Wakacyjne Warsztaty Teatralne, ATelie Kultury ul. Mickiewicza 2

15 sierpnia – godz. 19.00, Koncert Orkiestry Kameralnej Archetti, „Płaszczka” MCIT

16 sierpnia – godz. 19.00 – 22.00, Jawor Dance, Letnie dyskoteki na rynku, Rynek Główny

17 sierpnia – godz. 9.30, spektakl dla dzieci „Jak pasterz Józef Egipcjanin uratował”, Hala Widowiskowo-Sportowa,

19 sierpnia – godz. 10.00, Warsztaty Teatralne dla Seniorów, ATelie Kultury ul. Szczakowska 35 b

SOWA – Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności, poniedziałek – piątek godz. 8.00 – 15.00, sobota – niedziela godz. 10.00 – 17.00, GEOSfera, ul. św. Wojciecha 100

do 29 sierpnia – godz. 10.00 – 14.00, w każdy poniedziałek i czwartek, Wakacyjne Warsztaty Teatralne, pro-

wadzenie Stefan Warzyński, ATelie Kultury, ul. Mickiewicza 2

do 29 sierpnia – Wakacyjne Warsztaty Artystyczne, ATelie Kultury, ul. Wiosny Ludów 1

do 30 sierpnia – wakacje w MDK, szczegóły na mdk.jaworzno.edu.pl/letni-harmonogram-mdk-wypelniony/

do 31 sierpnia – wystawa „Pejzaże jaworznicke”, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu



nr 33/734 2025

Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 667

- Czy wiesz, że na rynku w Jaworznie będą serwować wykwinthne przekąski z KPO, detektywie?
 - Wykwinthne? A dokładnie, – No takie, że człowiek nie wie, czy to zjeść, czy zrobić zdjęcie i powiesić na ścianie.
 - Drażnisz mnie sąsiedzie. Jak ja słyszę „wykwinthne”, to od razu mam przed oczami coś w miniporcjach, co znika w jednym kęsie, ale kosztuje jak obiad dla całej rodziny.
 - A tu proszę – wszystko opłacone z funduszy. Ślodkie, wytrawne, eleganckie. Do wyboru, do koloru.
 - To ja już widzę, jak polowa Jaworzna przychodzi „tylko spróbować”, a wychodzi z pełnym brzuchem.
 - A pan wie, że to będzie
- catering na poważnie? Tace, pojemniki, wózki – cała logistyka.
 - To brzmi jak operacja wojskowa. Zamiast czolgów – termosy z kawą, zamiast amunicji – babeczki.
 - Dokładnie. I wszystko ma być tak przygotowane, żeby można było obsłużyć każdą imprezę – od chrztu po jubileusz.
 - No, to w końcu jakaś sensowna inwestycja. Nie jachty, nie solaria, tylko konkretnie – coś, co można zjeść.
 - W dodatku będzie można się chwalić, że to smak... z KPO.
 - Brzmi dumnie. I smacznie. A ja już idę trenować – muszę rozciągnąć pasek w spodniach, żeby się zmieściło.

„Zrób zdjęcie” – konkurs



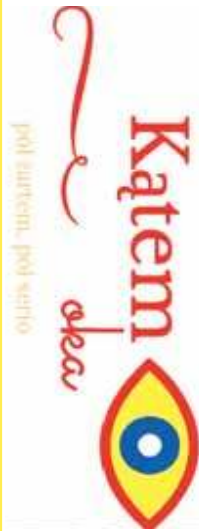
Chciałem potwierdzić, że Jaworzno cały czas dopinguje Tour de Pologne, tym razem doping na zakończenie w Wieliczce – czasówka.

Pozdrawiam, Wasz stąty czytelnik Leszek B.

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-Ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl



Pielgrzymkowe „podziękowania”

Zanim pielgrzymka z Jaworzna wyszła do Częstochowy, by pokonać się Czarnej Madonnie, w kolegiacie tradycyjnie odprawiono mszę świętą na jej pożegnanie z błogostwienstwem na pielgrzymim szlaku. Przed wyruszeniem na trasę jeden z pielgrzymów, który jest też radnym, dziękował instytucjom i osobom prywatnym za pomoc w zorganizowaniu pielgrzymki. Na pierwszym miejscu został wymieniony prezydent miasta. Ciekawe, ile swoich pieniędzy przeznaczył dla pielgrzymki, bo podziękowania były wzniósłe, zatem kasa też winna być wysoka. Tego jednak się nie dowiedzieliśmy. A może to tylko po to, aby przypodobać się prezydentowi? Któż to wie?

Godnie się zaprezentowały

Kilka dni temu w Wiśle odbywał się Tydzień Kultury Beskidzkiej, gdzie jednym z punktów świętowania były występy polskich i zagranicznych śpiewaków, zespołów ludowych i śpiewaczycy. Nasze miasto reprezentowały trzy zespoły śpiewacze z Byczyny, Dobrej i Ciepłkowic. Pięknie śpiewały i pięknie wyglądały, a to za sprawą naszego ludowego stroju krakowiaków zachodnich. Można było też posmakować lokalnych smakołyków i dań. Był też kiermasz ludowego rękodzieła, które można było podziwiać i kupić. Przed naszym zespołami śpiewaczymi czekała jeszcze duże wyzwania – występy na dożynkach w centrum miasta, w Byczynie i konkurs w Wygietzowie z cabańskim świętem pieczonego ziemniaka.

Artystę ciągnie na scenę

To stwierdzenie jest stare jak świat. Toteż naszego przewodniczącego rady miejskiej zaciągnęło po prawie półtorarocznej przerwie na scenę Teatru Żelaznego. Jak mówi przewodniczący, który z wykształcenia jest aktorem – był dreszczyc emocji. Przypuszczamy, że i trema była, ale jak okrzyknęli ci, co na spektaklu byli – dał radę. A czy prowadzenie obrad sesji rady miejskiej to nic innego jak teatr i granie sztuki, tylko że w różnych nieprzewidzianych odsłonach?

Takie życie

W najbliższy piątek święto potem wolna sobota, a nie-dziela to Dzień Pański. I takim to sposobem w czwartek po południu już jest tak zwany luzik, czyli długi weekend. Gdzie wyjechać, jaki wybrać kierunek podróżowania, kogo odwiedzić, jaką miejscowość wybrać na te trzy dni laby? A może zostać w domowych pieleszach i oddać się leniuchowaniu, a może porządkom? Każdy sobie rzepkę skrobie i każdy wybiera, co mu odpowiada i co mu w sercu gra. Niektórzy muszą pracować, ale takie jest życie – jeden odpoczywa, a drugi pracuje, by ten mógł odpoczywać. Takie życie.

Humoreski na lato

- Na widok Strażaka sikawki Dziewczyny Dostały czkawki.
- Nie jeden Ma głowę W kapuście Jak kapusta W środku Jest pusta.
- Na plaży Dama w kapeluszu Bez piórka? Jak zdrowy chłopot Bez ogórka.
- Mówi Jedno słowo – ale Męża nie Kochałam wcale.
- Na zło Poetę już Ruszyło sumienie Tak jakby Przyszło natchnienie.
- W polityce Stabe są wyniki? Korę mogąwą Jedzą korniki.
- Wędkarz Polityk siedzi nad Jeziorem na skarbie Słyszcy jak o Wigili! Rozmawiają karpie.
- Z urlopu Wraca opalony Lecz Bez swej żony.
- Poeta Piszefraszki Smakosz Pije z flaszki.
- W sejmie Pewien poseł Puścił baka w maju No a teraz w całym Śmierdzi w kraju.
- Pytanie Lud wyszedł Z ciemnego kąta Kto bałagan W kraju posprząta?
- Od koalicji Nie ma co żądać Sama nie Umie się związać.
- W dzień taty Powrót taty Bez wyplaty.
- Gdy małżeństwo Całkiem leży Widać rozbitych Stos talerzy.
- Los człowieka Przeklina życie Ma długi Zapisane skrycie.

Jan Ryszard Drag

– Srebrnik

Jaworzno mało znane



Dzisiejsza ul. Srebrnik, lata 50.

Właściwie to nikt do końca nie wie, skąd wzięła się taka nazwa. Jedni sądzą, że nawiązuje ona do rośliny, która porastając nabrzeża rzek, zagościła także tutaj, nad brzegi Koziego Brodu. Prawdziwa nazwa to Lunaria annua, zwana u nas powszechnie judaszowymi srebrnikami. Rzeczywiście lubi ona tereny zacienione i okolicznie rzek. Trudno dziś jednak jednoznacznie rozstrzygnąć skąd taka, a nie inna nazwa.

Dotyczy ona fragmentu Długoszy, stanowiącej niegdyś królewską część wsi. Dla wielu mieszkańców nazwa ta kojarzy się z częścią osiedla, ale z konkretną ulicą o tej samej nazwie. Takowa bowiem istnieje także. Biegnie ona od ulicy Jarosława Dąbrowskiego do dzisiejszego kościoła parafialnego. Dlaczego akurat tak nazwano ową ulicę? Tego też nie sposób do końca rozwikłać. Czy i tutaj pojawiła się kiedyś wspomniana roślinina? Nie wiadomo. Bez względu na to jak było wszak w rzeczywistości, po wspomnianej „lunarii” nie ma już śladu. Nie-wykluczone, że uliczka ta była granicą pomiędzy ową, wspomnianą już królewską, a resztą wsi. Skolargzenia finalnie biegną dziś w stronę owej ulicy, coraz mniej osób jednak pamięta, że określenie to nie dotyczy tylko jednej, wspomnianej ulicy. To bowiem spora część osady; to rejon ulicy Mokrej, Jaszuńskiego, Dąbrowskiego i Wierzbowej. Z dziecinstwa pamiętam, że był to rejon ciągły utr-

żany białem. Ulice nie były tam jeszcze wyasfaltowane; w lecie więc ciągle albo się tam kurzyło, w okresach opadów natomiast okolica grzęzła w rozjeżdżanym lub rozdeptywanym błocie. Tym bardziej konstytuuje to nazwę takich ulic jak Mokra czy Wierzbowa właśnie. Srebrnik też wydaje się potwierdzać regułę.

w którym wiele lat temu świętowano dożynki i inne uroczystości. Dziś w miejscu tym jest już zupełnie inaczej. Jakoś pusto i cicho. Podobnie jak na ulicy o tej samej nazwie. Dawniej kojarzyło się ono z bylejąkością. Podłęgąskie ulice, pochylone płoty z balasek, ciągła wilgoć i równie częsta mgła unosząca się od rzeki, szczególnie po drugiej jej stronie. Brudne buty, pobrudzone spodnie. Tak na jednym jak i na drugim Srebrniku. Jedynie ulica Dąbrowskiego była pokryta wówczas asfaltem. Dziś jednak, pośród wybrukowanych ulic, odmalowanych płotów i domów, pomiędzy zaparkowanymi tu i ówdzie markowymi samochodami brakuje jednego. Człowieka, jego bytności i gwaru, dziecięcych zabaw i okrzyków, porzucenych tu i ówdzie rowerów, sąsiedzkich pogawędek i plotek, tego wszystkiego więc, co składało się wówczas na miłokropeczność. Spółeczność będącą żywą tkanką, pulsującą i ciepłą, prawdziwą. Dziś rozetrwaną jednak przez to wszystko, co w taki czy inny sposób miało ułatwić nam życie, a co życie to wyobcowało, generując pustkę i samotność pośród czterech ścian własnego ego.

Nie można jednak wykluczyć, że określenie takie nawiązuje do funkcjonującego tutaj górnictwa kruszcowego, w ramach którego utrzymywano srebrnik, które miano wypłukiwać w okolicznych potokach, takich jak wspomniany Kozí Bród czy Struga. Nie można temu zaprzeczyć, nie sposób tego wszak i potwierdzić. Owszem, górnictwo w królewskiej części wsi odgrywało tutaj kluczową rolę, jednak srebro otrzymywano raczej w nieco dłuższym i bardziej złożonym procesie technologicznym, do którego niezbędny był otrzymywany z tutejszej galeny ołów. Czy kruszec ten pozyskiwano tutaj także w bardziej bezpośrednim procesie? Niewykluczone. Sama nazwa natomiast jest bardzo stara, dotycząc zarówno wspomnianej królewskiej jak i ulicy. Na początku XX wie-

którym wiele lat temu świętowano dożynki i inne uroczystości. Dziś w miejscu tym jest już zupełnie inaczej. Jakoś pusto i cicho. Podobnie jak na ulicy o tej samej nazwie. Dawniej kojarzyło się ono z bylejąkością. Podłęgąskie ulice, pochylone płoty z balasek, ciągła wilgoć i równie częsta mgła unosząca się od rzeki, szczególnie po drugiej jej stronie. Brudne buty, pobrudzone spodnie. Tak na jednym jak i na drugim Srebrniku. Jedynie ulica Dąbrowskiego była pokryta wówczas asfaltem. Dziś jednak, pośród wybrukowanych ulic, odmalowanych płotów i domów, pomiędzy zaparkowanymi tu i ówdzie markowymi samochodami brakuje jednego. Człowieka, jego bytności i gwaru, dziecięcych zabaw i okrzyków, porzucenych tu i ówdzie rowerów, sąsiedzkich pogawędek i plotek, tego wszystkiego więc, co składało się wówczas na miłokropeczność. Spółeczność będącą żywą tkanką, pulsującą i ciepłą, prawdziwą. Dziś rozetrwaną jednak przez to wszystko, co w taki czy inny sposób miało ułatwić nam życie, a co życie to wyobcowało, generując pustkę i samotność pośród czterech ścian własnego ego.

JAROSŁAW SAWIAK